Na str. 3: Zacieśnienie sojuszu z Rumunią

Wydanie ABC

Cena 10 gr.

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

Rok V. | Prenumerata z dostawą . . 2·75 | Lwów, czwartek 9 marca 1939 r. | Codziennie korespondencje z prowincji | Nr. 67

Koncentracja wojsk generała Franco

Nowy rząd madrycki chce nawiązać rokowania pokojowe

Burgos, 8. 3. (PAT.) W kołach rządowych panuje przekonanie, iż

Madryt zostanie zajęty bez rozlewu krwi.

Pomimo to gen. Franco przedsięwziął wszystkie możliwe środki ostrożności. Wokoło Madrytu odbywa się obecnie

koncentracja potężnej armii, jaka dotychczas od początku wojny domowej nie była jeszcze zgromadzona w jednym miejscu.

Dowództwo armii narodowej, jak przypuszczają w kołach dziennikarskich, ma nadzieję, iż przygniatająca przewaga nagromadzonych sił pozwoli

na zakończenie działań wojennych z minimalnymi stratami, skłaniając rząd madrycki do kapitulacji.

O nastrojach, panujących w Hiszpanii narodowej świadczy fakt, iż gen. Franco mianował już burmistrza i członków rady municypalnej Madrytu.

Komuniści zaskoczeni ostatnimi zarządzeniami rady obrony narodowej i rządu gen. Miajo

usiłowali dzisiaj nad ranem dokonać rozpaczliwego zamachu stanu.

Madryt dowiedział się o tym z przemówienia płk. Casado, który zapewnił, iż na całym terytorium znajdującym się pod władzą nowego rządu, panuje zupełny spokój.

Casado zwrócił się z wezwaniem do żołnierzy, by poparli komitet obrony narodowej, który jedynie ochroni kraj

przed rządami terorystycznej tyranii pozostałej w spadku po Negrinie.

Prócz płk. Casado dzisiaj rano wygłosili przez radio przemówienia Besteiro i płk. Cipriano Mera. Besteiro, nawołując żołnierzy i ludność do poparcia komitetu obrony narodowej, m. in. powiedział: Rada narodowa znajduje się na swym stanowisku w Madrycie. Nie wiadomo, gdzie znajduje się zbiegły rząd i jego premier Negrin.

Rada narodowa pragnie przeszkodzić temu, by Hiszpania republikańska dostała się pod panowanie komunistów, tyranizujących ludność.

Walka się rozpoczęła. Jedyną władzą legalną republiki hiszpańskiej jest komitet obrony narodowej.

Według ostatnich wiadomości, szefem biura prasy i propagandy w Madrycie został mianowany Medrano, b. dowódca 33-ej dywizji 4-go korpusu armii.

Tendencje antykomunistyczne rady obrony narodowej zaznaczają się coraz wyraźniej.

Wszyscy poważniejsi przywódcy komunistyczni w Madrycie albo zbiegli, albo zostali aresztowani.

Jednocześnie do Algieru i do Francji zaczynają przybywać uchodźcy z czerwonej Hiszpanii. Do Oranu przybyło 6 okrętów z 200 uchodźcami, w tej liczbie znajdowało się 50 oficerów z Kartageny.

Wczoraj po południu przemawiał przez radio gen. Miaja, który oświadczył, iż

rada obrony narodowej jest gotowa do zakończenia wojny w sposób honorowy dla obu stron.

Próba poddania Madrytu?

Walencja, 8. 3. (PAT) Gen. Matallana, dowódca armii środkowej i południowej ogłosił, że zarówno na froncie Lewantu jak i w Cartagenie panuje spokój.

Komisarz polityczny armii Lewantu Osurtego podał się do dymisji.

B. gubernator Aragonii i b. komisarz armii Ignacio Mantecon popełnił samobójstwo.

W ciągu ub. nocy władze wojskowe w porozumieniu z władzami cywilnymi na polecenie Rady obrony wydały szereg zarządzeń, m. in. poleciły karabinierom i oddziałom szturmowym obsadzić budynki organizacyj komunistycznych i pokrewnych.

Obsadzanie budynków odbyło się bez incydentów. Dokonano kilku aresztowań.

W Walencji ludność przyjęła ostatnie wypadki polityczne z zadowoleniem.

Madryt, 8. 3. (PAT) W mieście panuje spokój całkowity.

Komuniści zebrali się w dwóch sąsiednich gmachach i zabarykadowali się.

Władze wystawiły wokół tych gmachów silne posterunki wojskowe, pragnąc zabezpieczyć się przed ewentualnością starcia komunistów z ludnością.

O godz. 21 delegacja zarządu miasta zgłosiła się do Rady obrony narodowej, deklarując swą całkowitą lojalność.

Burgos, 8. 3. (PAT) Utworzenie Rady obrony w Madrycie, uznawane przez niektóre sfery za wstęp do rozpoczęcia rokowań pokojowych z rządem w Burgos, w niczym nie wstrzymało przygotowań gen. Franco do ofensywy.

W kołach dobrze poinformowanych uważają, że

zamach stanu w Madrycie jest wstępem do poddania się resztki obszaru republikańskiego bez zastrzeżeń gen. Franco.

Dotychczas nie ma wiadomości, któreby potwierdziły potwierdzenie, że junta została utworzona dla nawiązania rokowań, jak również nie ma potwierdzenia dla przypuszczeń, że junta ma zjednoczyć rozproszone siły republikańskie.

Madryt, 8. 3. (PAT) **W ciągu dnia wczorajszego artyleria gen. Franco bombardowała dwukrotnie miasto.**

Paryż, 8. 3. (PAT) **Negrin i Del Vajo przybyli wczoraj rano na stację Austerlitz.**

Przybycie Negrina i Del Vajo było otoczone wielką tajemnicą; także dziennikarze dowiedzieli się o przyjeździe dopiero od komisarza policji dworcowej.

Paryż, 8. 3. (PAT) Z dworca Austerlitz Negrin udał się na dworzec lyoński, skąd odjechał w niewiadomym kierunku.

Warszawa, 8. 3. (Tel. wł. — l. r.) B. premier hiszpańskiego rządu republikańskiego Negrin, który przybył wczoraj rano do Paryża, opuścił Paryż i udał się do Bijon. Według pogłosek Negrin ma zamiar udać się do Szwajcarii, gdzie osiądzie na stałe.

Stanowisko Rządu R. P. wobec zajść w Gdańsku

Warszawa, 8. 3. (PAT.) W związku z pismem senatu Wolnego Miasta z dnia 27 lutego b. r., w którym senat prosił o zajęcie ze strony rządu polskiego stanowiska wobec rezolucji polskiej młodzieży akademickiej w Gdańsku, Komisarz Generalny R. P. przesłał senatowi Wolnego Miasta pismo następującej treści:

„Potwierdzając odbiór pisma senatu z 27 lutego b. r. mam zaszczyt z polecenia mego rządu oświadczyć w związku z zapytaniem, zawartym w tym piśmie, że stanowisko Rządu Polskiego w przedmiocie stosunków polsko-gdańskich jest wyraźnie określone w miarodajnych oświadczeniach Rządu, który, co chyba jest rzeczą jasną, i nie wymagającą uzasadnienia, nie potrzebuje posługiwać się dla jego określenia rezolucjami studenckimi.

Oświadczenia Rządu Polskiego w tej materii są składane w odpowiedniej chwili i w formie i są dobrze znane senatowi Wolnego Miasta. W związku z tym Rząd Polski wyraża pełne przekonanie, że senat Wolnego Miasta poczyni wszelkie kroki dla przywrócenia dobrych wzajemnych stosunków".

Red. dr Kl. Hrabyk zaskarżył Doboszyńskiego

Warszawa, 8. 3. (Tel. wł. — l. r.) Jak się dowiadujemy w związku z oświadczeniem p. Adama Doboszyńskiego w „Warszawskim Dzienniku Narodowym", atakującym red. dr Klaudiusza Hrabyka, wnosi red. Hrabyk w tej sprawie skargę do sądu państwowego przeciw p. Doboszyńskiemu. Zapowiedź tego procesu wywołała zrozumiałe zainteresowanie w kołach politycznych.

Depesze kondolencyjne P. Prezydenta, p. premiera i ministra Becka

Warszawa, 8. 3. (PAT) W związku ze zgonem premiera Rządu rumuńskiego patriarchy Mirona Cristea, P. Prezydent R.P. przesłał pod adresem J.K. Mości Króla Karola II telegram treści następującej:

„Głęboko zasmucony wiadomością o zgonie rumuńskiego Prezesa Rady Ministrów Patriarchy Cristea, pozbawiającym Rumunię jednego z najwybitniejszych mężów stanu, w którym Polska zawsze miała wypróbowanego przyjaciela, proszę W.K. Mość o przyjęcie wyrazów mego głębokiego współczucia oraz zapewnienia, że cały Naród polski bierze udział w żałobie zaprzyjaźnionego i sojuszniczego Narodu. (—) Ignacy Mościcki."

* * *

P. Premier Sławoj-Składkowski przesłał pod adresem Premiera Calinescu depeszę następującą:

„Pragnę zapewnić Waszą Ekscelencję, że wraz z Rządem polskim biorę głęboki udział w żałobie Narodu rumuńskiego po stracie jednego z najwybitniejszych Synów, Prezesa Rady Ministrów Patriarchy Cristea, który całe swe życie poświęcił wielkości swego Narodu. (—) Sławoj-Składkowski."

* * *

P. Minister Spraw Zagr. Józef Beck przesłał pod adresem Min. Gafencu depeszę treści następującej:

„Proszę Waszą Ekscelencję o przyjęcie wyrazów mego głębokiego współczucia z powodu ciężkiej żałoby, która ogarnęła Rumunię na skutek zgonu Prezesa Rady Ministrów Patriarchy Cristea, wybitnego męża stanu i patrioty, który zawsze przyczyniał się do zacieśniania polsko-rumuńskiego sojuszu. (—) Józef Beck."

* * *

Bukareszt, 8. 3. (PAT) Agencja Rador donosi, że wobec śmierci szefa rządu patriarchy Mirona Cristea

król mianował wicepremiera Calinescu premierem.

W Rumunii ogłoszona została żałoba urzędowa.

Trumna ze zwłokami patriarchy przewieziona zostanie do Rumunii prawdopodobnie w piątek.

Pius XII przywdzieje tiarę swego Wielkiego Poprzednika

Warszawa, 8. 3. (Tel. wł. — l. r.) Tiara papieska, która w dzień koronacji przyozdobi skroń Ojca Św. Piusa XII, jest darem ludności Mediolanu ofiarowanym Papieżowi Piusowi XI.

Użycie tiary Piusa XI w dniu koronacji obecnego Ojca Św. jest dowodem głębokiej czci Piusa XII dla swego Wielkiego Poprzednika.

Warszawa, 8. 3. (Tel. wł. — l. r.) Wbrew pogłoskom dotychczas nie został mianowany nowy sekretarz stanu Jego Świątobliwości Piusa XII. Obowiązki sekretarza pełni czasowo kard. Santoro, sekretarz Św. Kolegium kardynalskiego.

Warszawa, 8. 3. (Tel. wł. — l. r.) Jak donosi włoski dziennik „Stampa", pierwsza encyklika Papieża ogłoszona zostanie na Święta Wielkanocne.

Komitet obywatelski w Wilnie wykupuje dom w którym mieszkał J. Piłsudski

Warszawa, 8. 3. (Tel. wł. — l. r.) Utworzony w Wilnie pod protektoratem min. Zyndram-Kościałkowskiego Komitet obywatelski dla wykupna domu, w którym zamieszkiwał Józef Piłsudski, wydał do społeczeństwa odezwę, w której podkreśla, że

postanowiono dzień imienin Naczelnego Wodza uczcić tym razem czynem społecznie użytecznym, co znajdzie wyraz w wykupieniu domu w Wilnie, w którym spędził lata młodzieńcze Marszałek Piłsudski,

przy czym dom będzie oddany na cele wychowania i przygotowania młodego pokolenia do pracy dla dobra Narodu i Państwa.

Na ten cel złożyło społeczeństwo już w ub. roku 34 tys zł, o czym Komitet meldował Marszałkowi Śmigłemu-Rydzowi.

Pragnąc dokonać dzieła, Komitet wzywa do zakupu wszystkich nalepek, które staną się cegiełkami Domu społecznego, wykupionego dla uczczenia Dostojnego Solenizanta. Konto PKO ma nr. 700-137. Nalepki w cenie 5, 10 i 50 gr. zostały przesłane do Organizacyj, Związków i Stowarzyszeń całej Polski.

Pomoc finansowa dla chałupnictwa wiejskiego

Warszawa, 8. 3. (Tel. wł. — l. r.) W tych dniach odbyło się w Min. Przem. i Handlu zebranie podkomisji pracy chałupniczej, na którym rozpatrzono

wniosek Izb rolniczych o pomoc finansową na realizację planu pomocy dla chałupnictwa wiejskiego w okresie budżetowym 1939/40.

Plany Izb rolniczych zmierzają w kierunku podniesienia poziomu wytwórczości niektórych ośrodków chałupnictwa wiejskiego poprzez akcję instruktorską i inwestycyjną, zorganizowanie tych ośrodków oraz rozszerzenie ich możliwości zbytu na rynku krajowym i zagranicznym. Na ten cel z funduszów będących w dyspozycji podkomisji pracy chałupniczej,

przyznano Izbom rolniczym pomoc finansową w wysokości 155 tysięcy zł.

Na tymże posiedzeniu podkomisja pracy chałupniczej przyznała pożyczkę w wysokości 25 tys. zł. na zorganizowanie ośrodka przędzalniczego w Turce, oraz 65 tys. zł. na 4 ośrodki chałupnictwa w województwie stanisławowskim.

Porażka Str. Narodowego w wyborach do „Bratniaka"

Warszawa, 8. 3. (Tel. wł. — l. r.) W wyborach do zarządu Bratniej Pomocy studentów uniwersytetu lubelskiego, młodzi Stronnictwa Narodowego stracili 59 głosów, zaś organizacje prorządowe zyskały 72 głosy. Ogółem młodzież Str. Narodowego otrzymała 212 głosów a jej przeciwnicy 187 głosów, co jak na stosunki w województwie lubelskim, traktowane jest jako porażka Str. Narodowego.

Z obrad sejmowej Komisji wojskowej

Warszawa, 8. 3. (PAT) Sejmowa komisja wojskowa pod przewodnictwem posła gen. Skwarczyńskiego w obecności przedstawicieli MSWojsk. przyjęła na wczorajszym posiedzeniu po referacie posła J. Głowackiego rządowy projekt ustawy o zmianie rozporządzenia Prezydenta R.P. o obowiązku odstępowania zwierząt pociągowych, wozów, pojazdów mechanicznych i rowerów dla celów obrony państwa.

Pogoda w dniu dzisiejszym

Zachmurzenie przeważnie duże i miejscami opady, obfitsze w południowej połowie kraju. Temperatura kilka stopni powyżej zera. Umiarkowane wiatry z zachodu.

PRZECHODZĄC KOŁO MIEJSKIEJ KOMUN. KASY OSZCZ., PRZYPOMNIJ SOBIE, CZY ZAPŁACIŁEŚ DANINĘ NA POMOC ZIMOWĄ

Polsko-francuskie rozmowy handlowe

Warszawa, 8. 3. (Tel. wł. — l. r.). Podsekretarz stanu w Ministerstwie Przemysłu i Handlu dr Rose, bawiący w sprawach służbowych w Paryżu, powrócił do Warszawy 10 bm.

Wiceminister Rose przeprowadził miał z czynnikami francuskimi rozmowy, dotyczące szeregu aktualnych zagadnień gospodarczych polsko-francuskich, a w tej liczbie kwestii ostatecznego uregulowania sprawy spółki akcyjnej trzynieckich zakładów górniczo-hutniczych, będących własnością koncernu francuskiego.

Konferencja w Min. Rolnictwa

Warszawa, 8. 3. (Tel. wł. — l. r.). Dnia 7 bm. w Ministerstwie Rolnictwa odbyło się pierwsze inauguracyjne plenarne zebranie polskiego komitetu żywnościowego, powołanego zarządzeniem Min. Rolnictwa jako organu opiniodawczego dla spraw związanych z zagadnieniem aprowizacji kraju.

Dar na F. O. N.

Katowice, 8. 3. (PAT.) Delegacja Rady Urzędniczej Spółki Akcyjnej „Giesene" w Katowicach wręczyła panu wojewodzie czek na kwotę 23,784.92 zł. przeznaczając tę kwotę jako dalszy dar na F. O. N.

Wśród wydawnictw

NR. 5-ty „PANI DOMU"

Na zachodzie bez zmian.., brzmi ostrzegawczo tytuł artykułu, który wprowadza czytelnika w tok zagadnień rozważanych w omawianym zeszycie. W przededniu Zjazdu Delegatek Zw. Pań Domu, który w połowie marca ma obradować w Kaliszu nad przystosowaniem gospodarstw domowych do ekonomiki wojennej — zeszyt poświęca wiele miejsca tym niezmiernie ważnym problemom. Artykuły: „Dom zasobny", „Wyżywienie kraju w czasie wojny", „Przygotowanie kobiet niemieckich do obrony kraju" i inne — mają na celu zapoznanie ogółu kobiet z ważnymi zagadnieniami.

O roli kobiet na szerszej arenie życiowej mówią również artykuły: „Kobiety w rzemiośle dawniej a dziś" i „Czy nie nasza wina?".

Z innych tematów — znajdziemy następujące: sposób czyszczenia biżuterii, meble wbudowane, jadłospisy i przepisy postne, spis wydawnictw i aktualne wiadomości.

Pismo „Pani Domu" jest do nabycia w większych księgarniach, kioskach gazetowych i w Administracji pisma, Warszawa, Nowy Świat 9.

Wtorek *od rana do godz. 18 w skrótach telegr.*

W KRAJU

☐ Polsko-czechosłowackie rokowania handlowe dobiegają końca. Obrót towarowy opierać się będzie na zasadach clearingu.

☐ W Warszawie obradowała Rada Naczelna organizacyj ziemiańskich.

☐ Aresztowano w Jasieniowie Polskim 7 Ukraińców, którzy pobili urzędników Wydz. Powiatowego pod czas wyświetlania filmu naukowego.

☐ Pod Łodzią wydarzyła się katastrofa motocyklowa. Jadący motocyklem inż. Fuks z żoną wpadł na przejeżdżający samochód. Skutkiem zderzenia żona inż. Fuksa poniosła śmierć.

☐ W Zakopanem 14-letni narciarz uległ podczas skoku nieszczęśliwemu wypadkowi, doznając złamania podstawy czaszki.

ZA GRANICĄ

☐ Sąd w Wiedniu skazał kościelnego jednej z parafii na rok więzienia za fałszowanie metryk dla Żydów.

☐ Na podstawie ostatniego rozporządzenia Żydzi w Niemczech masowo znoszą do lombardów miejskich biżuterię i przedmioty z metali szlachetnych, otrzymując za to pokwitowania.

☐ Prasa rumuńska poświęca obszerne artykuły zmarłemu premierowi patriarsze Mironowi.

☐ Król belgijski wystosował odręczny list do Pierlota, w którym wskazuje przyczyny skłaniające go do rozwiązania parlamentu i ostro piętnuje rządy reżimu parlamentarnego.

☐ Konsul Hiszpanii republikańskiej w Gibraltarze oświadczył, że wobec anormalnych warunków w Hiszpanii czerwonej postanowił przekazać władzom brytyjskim gmach konsulatu z archiwami i dokumentami.

☐ Rząd Kuby odmówił przyjęcia uchodźców hiszpańskich, obawiając się wzrostu bezrobocia.

☐ Senat St. Zjednoczonych zatwierdził projekt podniesienia liczby samolotów wojennych do 6.000 maszyn.

☐ Rząd prowincji Ontario (Kanada) zaprosił do Toronto pięcioraczki Dionne z rodzicami, celem przedstawienia ich angielskiej parze królewskiej.

☐ Obfite deszcze po raz drugi w ciągu obecnej zimy spowodowały groźne wylewy rzek w Algierii, czyniąc poważne szkody w kulturach rolnych. Straty materialne szacowane są na dziesiątki milionów franków. Zanotowano również kilka wypadków utonięcia.

☐ Gandhi przerwał czterodniową demonstracyjną głodówkę, wypijając szklankę soku pomarańczowego.

Zacieśnienie sojuszu z Rumunią

(M. P.) Deklaracje na temat współpracy polsko-rumuńskiej, złożone podczas wizyty min. Gafencu w Warszawie, odbiegają — do pewnego stopnia — od szablonu dyplomatycznego. Nie ograniczono się w nich do określeń konwencjonalnych, ani też do sprecyzowania tylko najogólniejszych założeń politycznych. Przemówienia min. Becka i min. Gafencu, wygłoszone na bankiecie w ub. niedzielę, miały charakter niezwykły. Min. Beck niejako sprowokował swego rumuńskiego kolegę, zapraszając go do konkretnych oświadczeń, które miały już widocznie należyte przygotowanie. Oto słowa min. Becka:

> Natomiast Rząd nasz z największym zainteresowaniem pragnie usłyszeć opinię Pańską o tym, co możnaby dobrego i użytecznego przewidywać na przyszość w życiu politycznym tej części Europy, która nas wspólnie interesuje — ze swej strony zaś otwarcie i z uczuciem prawdziwej przyjaźni, jaką żywimy dla Pańskiego kraju, powiemy Panu, jak zjawiska w dobie obecnej przedstawiają się widziane z Warszawy.

W odpowiedzi min. Gafencu wygłosił mowę ujmująca główne punkty wspólności interesów obu krajów w sposób niezwykle konkretny:

> **Czy chodzi o nasze interesy polityczne, czy też o sprawę naszej wspólnej obrony i naszej współpracy nad rozwojem pokojowych stosunków z naszymi sąsiadami, czy też gdy chodzi o nasze interesy gospodarcze i nasze wspólne wysiłki nad rozwojem obrotów i komunikacji wzdłuż wielkiego szlaku europejskiego, który musimy śmiało wytknąć od morza Bałtyckiego do morza Czarnego i do mórz południowych, nasze kraje są tak położone na mapie Europy, iż zupełnie naturalnie siły ich i ich zamiary się łączą.**
>
> **Ale współpraca nasza nie ogranicza się do tego dalekowzrocznego i zbawiennego realizmu. Z naszym sojuszem połączyliśmy jeszcze wyższe aspiracje. Jesteśmy świadomi tego, iż mamy do spełnienia podobne misje.**
>
> **Zrealizowawszy aspiracje narodowe i odwieczne marzenia o sprawiedliwości, po wielkich przewrotach, których następstwa odczuwamy dotychczas, nasze oba kraje mają bronić trwałości naszego dziedzictwa i naszych interesów.**

Dalsze, konkretne sformułowania wspólnych interesów i zamiarów na najbliższą przyszłość przedstawił minister Gafencu na konferencji prasowej w poniedziałek, 6 b. m. Szczególną wagę mają oświadczenia min. Gafencu na temat stosunków ekonomicznych i tranzytowych między Polską i Rumunią. Minister oświadczył gotowość realizacji doniosłej dla obu krajów sprawy przedłużenia kolei Warszawa—Bukareszt, poprzez Dunaj do Sofii i Salonik, oraz przeprowadzenia drogi wodnej przez kanał łączący Wisłę z Prutem. Obydwa te problemy mają dla nas pierwszorzędne znaczenie, a ich realizacja będzie nawiązaniem do starej tradycji ekspansji polskiej na południe w XIV i XV w., przerwanej wskutek usadowienia się Turków nad morzem Czarnym. Zwłaszcza kanał Wisła—Prut, otwierający statkom wiślanym drogę do portów naddunajskich, do Gałaczu i do Kilii, miałby znaczenie historyczne. Kanał ten, przechodzący jedynie przez terytorium państwowe polskie i rumuńskie, nie nastręcza trudności międzynarodowych, jak Dniestr, który od ujścia Zbrucza biegnie granicą rosyjską. Dodajmy, że szlak wodny Wisła—Prut—Dunaj miałby ogromne znaczenie dla Lwowa i Ziemi Czerwieńskiej, która dopiero wtedy zyskałaby widoki wielkiego rozwoju, przypominającego dawne czasy handlu z Kaffą, z Suczawą i z Białogrodem.

W dalszym ciągu swych wywodów min. Gafencu poruszył zagadnienie żydowskie w sposób podobny, jak to czynią sfery oficjalne Rzeczypospolitej. Minister stwierdził, iż problem żydowski może być postawiony i rozwiązany jedynie w szerokiej płaszczyźnie międzynarodowej. Najlepszym dowodem pozytywnych wyników obrad warszawskich jest oświadczenie p. Gafencu, że na jego prośbę min. Beck przedstawi podczas swej wizyty w Londynie zarówno polski, jak i rumuński punkt widzenia na kwestię żydowską. Współpraca Polski i Rumunii w tej dziedzinie powinna być argumentem przekonywającym dla mocarstw kolonialnych i powinna wydać konkretne rezultaty.

Na zapytania o stosunek Rumunii do Rusi Zakarpackiej i do Węgier, udzielił min. Gafencu odpowiedzi ze wszech miar zadowalających. Uzgodnienie stanowiska Rumunii i Polski wobec problemu Zakarpacia, a równocześnie rozwój zgodnego współżycia między naszymi dwoma sojusz nikami — Rumunią i Węgrami — należy uznać za osiągnięcia bardzo dodatnie, ułatwiające w wysokim stopniu politykę Rzeczypospolitej i jej rolę w Europie południowo-wschodniej.

Zacieśnienie sojuszu polsko-rumuńskiego jest koniecznością dziejową. Wynika ono, jak genialnie wyczuwał Piłsudski, z tradycji historycznej i z potrzeb dzisiejszych, ze wspólnych interesów i z podobnej sytuacji geopolitycznej. Wobec możliwości ekspansji niemieckiej na południowy wschód, sojusz polsko-rumuński nabiera coraz większego znaczenia w skali europejskiej.

———

Naczelny Wódz na uroczystościach 20-tej rocznicy śmierci płk Lisa Kuli

Warszawa, 8. 3. (PAT) Po wysokim protektoratem P. Marszałka Śmigłego-Rydza rozpoczęły się wczoraj w Warszawie uroczystości, związane z oddaniem hołdu bohaterskiemu żołnierzowi Wielkiego Marszałka śp. płk. Lisowi-Kuli, którego 20 rocznica śmierci przypada w roku bieżącym.

O godz. 10 rano odbyło się uroczyste nabożeństwo żałobne w kościele garnizonowym, które odprawił w asyście licznego duchowieństwa J.E. Ks. Biskup polowy Gawlina.

O godz. 10 przy dźwiękach Hymnu Narodowego przybywa P. Marszałek Śmigły-Rydz i udaje się do kościoła, zajmując honorowe miejsce przed głównym ołtarzem.

Na nabożeństwie obecni byli: marszałek Senatu Miedziński, inspektor armii gen. broni Sosnkowski, prezes Zw. Legionistów min. Ulrych, wicemarszałek Sejmu płk Wenda, zast. szefa sztabu gen. Malinowski, delegacja pułku im. Lisa-Kuli, liczne grono wyższych wojskowych oraz towarzysze broni śp. płka Lisa-Kuli.

W kościele ustawiły się poczty sztandarowe szkół im. Lisa-Kuli wraz z pocztami Związków sfederowanych.

W Teatrze Polskim o godzinie 15-ej odbyła się dzisiaj uroczysta akademia dla uczczenia pamięci bohatera Legionów i wiernego Żołnierza Józefa Piłsudskiego śp. Lisa-Kuli.

Na akademii byli obecni marszałek Senatu B. Miedziński, inspektor Armii gen. br. Kazimierz Sosnkowski, podsekretarz stanu w Min. W. R. i O. P. Ferek-Błeszyński, wicemarszałek Sejmu płk. Wenda, prezes Zw. Strzeleckiego Paschalski i kom. gł. Zw. Strzel. płk. Tunguz-Zawiślak, prezes Kaden-Bandrowski.

Na estradzie teatru, wśród flag narodowych i zieleni umieszczono popiersie śp. płk. Lisa-Kuli, przy którym honorową wartę trzymali legioniści i peowiacy. Wokół popiersia ustawiły się poczty sztandarowe szkół naszących nazwę im. Lisa-Kuli.

Po odegraniu przez orkiestrę szkolną Hymnu Narodowego, delegacje młodzieży złożyły przed popiersiem płk. Lisa-Kuli wieńce.

Przemówienie poświęcone pamięci płk. Lisa-Kuli wygłosił p. marszałek Miedziński.

Następnie chór szkolny gimnazjum im. Lisa-Kuli odśpiewał dwie pieśni.

Część pierwszą akademii zakończył marsz „Pierwszej Brygady", odegrany przez orkiestrę.

W części drugiej była odegrana sztuka Z. Nowakowskiego „Gałązka rozmarynu".

Depesze Peowiaków i Legionistów do Marszałka Śmigłego-Rydza

Warszawa, 8. 3. (PAT) P. Marszałek Edward Śmigły-Rydz otrzymał następujące depesze:

„Peowiacy Lwowskiego Okręgu, zebrani na zjeździe delegatów we Lwowie, meldują Ci posłusznie, Panie Marszałku i nasz Komendancie Główny, swoją żołnierską wierność, całkowite oddanie, oraz zasyłają Ci wyrazy czci i hołdu, pracując tu, na Twoich rodzinnych ziemiach południowo-wschodnich, w niezwykle trudnych warunkach. Jesteśmy jednak pewni, że wiarą naszą, wolą i czynem zrealizujemy Twoje hasła i doprowadzimy do całkowitego zwycięstwa idei i czynu i polskiej racji stanu, stworzonej i przekazanej nam przez naszego Wielkiego Komendanta Józefa Piłsudskiego."

* * *

„Legioniści Krakowskiego Oddziału Koła Piątaków, zebrani w historycznych Oleandrach w dniu 5 marca 1939 r. na swoim walnym zebraniu składają Ci, Panie Marszałku, wyrazy czci i pełnego żołnierskiego oddania, oraz meldują, że zawsze wiernie stać będą pod Twoimi rozkazami na straży dobra i wielkości Polski."

* * *

„Zebrani na walnym zebraniu Legioniści Ziemi Żywieckiej składają Ci, Naczelny Wodzu, hołd wierności żołnierskiej, stojąc nadal na posterunku w wyścigu dla ukochanej Ojczyzny."

Nowy zarząd „Zarzewia" w Warszawia

Warszawa, 8. 3. (Tel. wł. — l. r.) Dnia 6 bm. ukonstytuował się zarząd warszawskiego skupienia Zarzewia. Przewodnictwo objął wybrany na to stanowisko Andrzej Sienkiewicz, wiceprzewodniczącymi zostali p. wicemin. Karwacki i dr Dybczyński, sekretarzem re. Zenzel.

Akcja nad zjednoczeniem ukraińskich organizacyj politycznych

Warszawa, 8. 3. (Tel. wł. — l. r.) W kołach politycznych Ukraińców w Warszawie rozeszły się pogłoski, że rozmowy, dotyczące sformowania w jednej reprezentacji wszystkich ukraińskich organizacyj politycznych są na dobrej drodze. Dane zasadnicze miały zostać uzgodnione i

w niedługim czasie ma ukazać się proklamacje powołująca do życia ukraińską radę narodową.

Reprezentować ona będzie Undo, Front Nacjonalnej Jedności, socjalistów i radykalnych socjalistów oraz Chomyszynowców. Przeprowadzone ostatnio rozmowy, dotyczące zmontowania wspólnego frontu w czasie wyborów, umożliwiły zbliżenie się tych wszystkich ugrupowań.

Wiadomość tę należy przyjąć na razie z pewną rezerwą, ponieważ koncepcja wspólnego frontu posiada także w kołach społeczeństwa ukraińskiego przeciwników.

———

Inteligencja ludowa wobec metod pałkarskich

Warszawa, 8. 3. (Tel. wł. — l. r.) Zrzeszenie inteligencji ludowej i przyjaciół wsi w Warszawie ogłosiło oświadczenie, w którym m. in. czytamy, że członkowie zrzeszenia poruszeni do głębi wiadomością o ohydnym napadzie rozwydrzonych pałkarzy na bezbronną i spokojną młodzież we Lwowie oraz na prezesa organizacji prof. Franciszka Bujaka, stwierdzają, że objawy tego rodzaju budzić muszą niepokój o przyszłość narodu.

Słowo i kultura polska
w triumfalnym pochodzie na Zaolziu

Cieszyn, 7. 3. (PAT) Kończący się w Katowicach zjazd pisarzy i artystów z całego kraju zamienił się we wspaniałą manifestację kultury polskiej. Cele zjazdu, zorganizowanego pod hasłem „Literatura polska podaje dłoń górnikowi i robotnikowi śląskiemu" zostały w pełni urzeczywistnione, a powitanie, jakie społeczeństwo Śląska Zaolziańskiego zgotowało pisarzom i artystom, przerodziło się w żywą manifestację na cześć pieśni i słowa polskiego.

W niedzielę pisarze i artyści, podzieleni na grupy, rozjechali się do większych miejscowości Śląska Zaolziańskiego z żywym słowem, pieśnią i muzyką.

Grupa pierwsza z prof. Konradem Górskim z Wilna, akademikiem Kazimierzem Wierzyńskim i Marią Kuncewiczową na czele wystąpiła w południe w sali ratuszowej w Jabłonkowie.

Z Jabłonkowa po krótkiej lecz serdecznej wymianie zdań z przedstawicielami miejscowej ludności pisarze odjechali w Trzyńca, gdzie po wspólnym obiedzie odbył się piękny wieczór artystyczny.

Tłumnie zapełniły się sale, w których odbywać się miały akademie. Zebrani w skupieniu słuchali wysłanników i twórców kultury polskiej.

We wszystkich przemówieniach w osadach górniczych, miastach i wsiach przebijała się ofiarna myśl, że

jeżeli Śląsk pozostał polskim przez tyle wieków, to tylko dzięki niezłomnemu przywiązaniu do języka i kultury ojczystej.

Dlatego też pisarze polscy powitani zostali na Śląsku jako prawi spadkobiercy, obejmujący we władanie bezsprzeczne dziedzictwo.

Literaci i artyści jadący w grupie trzeciej na akademię do Cierlicka Górnego i Suchej Średniej zatrzymali się w Kościelcu, a następnie udali się na tragiczne miejsce, skąd odbył się „Żwirki i Wigury start do wieczności".

Uroczysty poranek w Cierlicku Górnym odbył się wśród bardzo podniosłego nastroju.

Wszystkie wystąpienia pisarzy i recytatorów przyjmowała zebrana publiczność niezwykle gorącymi oklaskami.

Serdecznie żegnani po zakończeniu akademii udali się pisarze i artyści do Błędowic, gdzie byli podejmowani obiadem. Wieczorem udali się pisarze i artyści do Suchej Średniej, aby wziąć udział w akademii.

Bodajże z największym zainteresowaniem jechała w teren czwarta grupa pisarzy i artystów: Bogumin—Orłowa, ostatni to bowiem szaniec Rzeczypospolitej na kresach zachodnich, od lat uporczywie broniący się przed naporem obcych kultur.

Niezłomny bastion polskości — bohaterska górnicza Karwina — przyjęła swych gości literackich w sposób niezwykle serdeczny. Nastrój poranka był tak podniosły, że po wyczerpaniu programu zebrani spontanicznie zaintonowali pieśń Jana Kubisza „Płyniesz Olzo", śpiewaną jako hymn.

Po południu ta sama grupa pisarzy powtórzyła swój program we Frysztacie, równie gorąco przyjmowana, a następnie podejmowana była wieczerzą.

W 20-lecie śmierci płk Lisa Kuli

Warszawa, 7. 3. (PAT) Pod protektoratem Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza zawiązał się Komitet honorowy 20-lecia śmierci płk. Lisa-Kuli, na czele którego stanął gen. broni Kazimierz Sosnkoski, a w skład weszli: marszałek Senatu Miedziński, ks. biskup polowy Gawlina, gen. dyw. Piskor, min. Ulrych, min. Ferek-Błeszyński, min Matuszewski, prezes Kaden-Bandrowski i dyr. Rutkowski.

Na program obchodu w dn. 7 marca złożą się: Uroczyste nabożeństwo o godz. 10 w kościele garnizonowym, a następnie o godz. 15 Akademia w Teatrze Polskim o następującym programie: przemówienie marszałka Senatu B. Miedzińskiego, chór gimn Lisa-Kuli i przedstawienie „Gałązki rozmarynu".

Negrin zostanie aresztowany
Nowy rząd walczy z „cudzoziemcami, faszystami i komunistami"

Bilbao, 7. 3. (PAT) Donoszą z Madrytu: Natychmiast po utworzeniu rady obrony narodowej

dowódcy wojsk republikańskich wypowiedzieli posłuszeństwo Negrinowi

i przyłączyli się do ruchu reprezentowanego przez radę. Wśród wybitniejszych dowódców, którzy oddali się do dyspozycji rady obrony, znajduje się gen. Menerdes, dowódca frontu Levantu, gen. Escobar, dowódca wojsk Andaluzji. Gen. Miaja po rozmowie, jaką odbył w Walencji z Negrinem, odjechał do Madrytu. Dziś ma odbyć się decydująca konferencja pomiędzy Miają a płk. Casado.

Rada obrony potwierdziła, że garnizony Cartageny i Mursii powstały przeciwko polityce Negrina i przyłączyły się do rady. Wczoraj wczesnym rankiem odbyła się jeszcze jedna rozmowa pomiędzy płk. Casado a Negrinem, w czasie której Casado zapowiedział Negrinowi, iż jest złożony z urzędu i rozkazy jego nie będą wykonywane.

Należy liczyć się z aresztowaniem Negrina.

Rada wydała rozkazy uniemożliwiające wyjazd jego z Hiszpanii.

Burgos, 7. 3. (PAT) Przewódca powstania w Madrycie płk. Casado oświadczył, iż Madryt wystąpi przeciwko nielegalnemu rządowi tchórzliwych polityków.

Jedną z głównych przyczyn przewrotu była rywalizacja w kołach wyższych wojskowych i niezadowolenie z powodu mianowania na kierownicze stanowiska dowódców komunistycznych, którzy ponieśli porażkę w Katalonii, m. in. Listera i Modesto.

Cosada oświadczył, iż

walczy z „cudzoziemcami, faszystami i komunistami".

Zależało mu oczywiście przede wszystkim na zapewnieniu sobie poparcia i współpracy popularnego obrońcy Madrytu gen. Miaja, który w chwili zamachu stanu bawił w Walencji. Wczoraj po południu Miaja przybył do Madrytu i obecnie konferuje z radą obrony narodowej i dowództwem armii centralnej. — W drodze do Madrytu znajduje się również gen. Matallona, szef sztabu armii centralnej.

W kołach politycznych Burgos uważają, iż obecnie trudno jest jeszcze ocenić znaczenie dokonanego przewrotu. Skład jednakże rady obrony narodowej świadczy o usunięciu z rządu komunistów. Możliwem jest nawet, iż

głównym zadaniem rady obrony arodowej będzie przygotowanie ostatecznej kapitulacji.

Wiadomość o upadku Negrina była przyjęta przez ludność Madrytu z wielkim zadowoleniem i ulgą, ponieważ w ostatnich czasach był on niepopularny w szerokich kołach ludności, a zarządzenia jego cechowała bezwzględność, granicząca z tyranią.

Powstanie w Cartagenie
początkiem agonii republiki

Burgos, 7. 3. (PAT) „Radio National" ogłosiło wczoraj w nocy wiadomość, że powstańcy w Cartagenie walczą w dalszym ciągu z wojskami republikańskimi, a okręty floty republikańskiej uciekły za granicę.

Warszawa, 7. 3. (Tel. wł. — I. r.) 11 okrętów hiszpańskiej floty republikańskiej, które opuściły wczoraj Cartagenę widzianych było dziś rano w pobliżu wybrzeża Algieru. Płynęły one w kierunku Oranu. Przypuszczają w Algierze, że okręty kierują się do Oranu, aby oddać się w ręce władz francuskich.

Burgos, 7. 3. (PAT) W tutejszych kołach dobrze poinformowanych przypuszczają, że ruch powstańczy w Cartagenie osiągnął zamierzony cel i tylko niedługi czas potrzebny jest powstańcom na całkowite opanowanie miasta i portu.

Utrata ostatniego wielkiego portu stanowi

początek agonii republiki.

Według posiadanych tu wiadomości powstanie rozpoczęło się od stracenia głównych przywódców i oficerów floty republikańskiej i ma

zdecydowany charakter profrankistowski.

Ucieczka Negrina

Tuluza, 7. 3. (PAT) Dziś o godz. 17 min. 30 wylądował na lotnisku tutejszym Francazal samolot linii hiszpańskiej, na którego pokładzie znajdowali się Negrin i Del Vayo w towarzystwie swych sekretarzy prywatnych. Z lotniska udali się do Tuluzy samochodem i zatrzymali się w jednym z wielkich hoteli.

Zapowiedziany został na wieczór przylot jeszcze jednego samolotu z Hiszpanii centralnej, który przywieźć ma innych członków hiszpańskiego rządu republikańskiego.

Tuluza, 7. 3. (PAT) O godz. 18 wylądował tu drugi samolot, w którym przybyli dalsi członkowie rządu Negrina. O godz. 23 min. 19 Negrin z towarzyszami odjechał pociągiem do Paryża.

Rząd gen. Miaja

Madryt, 7. 3. (PAT) UNION RADIO DONIOSŁO O UTWORZENIU RZĄDU OBRONY NARODOWEJ POD PRZEWODNICTWEM GEN. MIAJA.

Ostateczna ofensywa gen. Franco
ma zlikwidować wojnę domową

Burgos, 7. 3. (PAT) Przygotowania do rozpoczęcia wielkiej ofenzywy gen. Franco trwają w dalszym ciągu.

W tutejszych kołach politycznych odrzucają możliwość natychmiastowego poddania się armii republikańskiej, jak również nie przywiązują większej wagi do częściowych powstań, jak to miało miejsce w Cartagenie. Twierdzą tu, że natychmiast po ukończeniu przygotowań rozpoczęta zostanie

ostateczna ofensywa.

Prawdopodobnie tylko zagrożenie frontu madryckiego wystarczy dla ostatecznego załamania się oporu nieprzyjaciela.

W Burgos twierdzą, że zwycięstwo zbrojne i zlikwidowanie armii nieprzyjacielskiej położy kres wojnie i nie pozwoli nikomu zakwestionować zwycięstwa wojsk narodowych.

Finalizacja rokowań handlowych między Czecho-Słowacją a Polską

Praga, 7. 3. (PAT) Rokowania w sprawie uregulowania gospodarczych stosunków między Czecho-Słowacją a Polską, które się toczą już od kilku tygodni, znajdują się w stadium końcowym.

Przedmiotem rokowań było uregulowanie wzajemnych stosunków handlowych z uwzględnieniem przyłączenia obszaru Zaolzia do Polski, z którego to powodu struktura handlowych stosunków między obu państwami uległa zasadniczo dość znacznym zmianom.

Wzajemny obrót towarowy będzie się odbywał na drodze clearingu. Tendencją rokowań było, ażeby przez zwiększony przywóz do Polski można jak najwcześniej wyrównać sztuczne saldo, które powstało na koncie clearingowym na korzyść Polski w następstwie dużego wywozu węgla.

ZIMNO I GŁÓD PANUJĄ W IZBACH BEZROBOTNYCH. WALCZMY Z TĄ NIEDOLĄ BLIŹNICH — SKŁADAJMY OFIARY NA POMOC ZIMOWĄ.

Inspekcja premiera Składkowskiego

na terenie województw południowo-wschodnich oraz odprawa z trzema wojewodami

Lwów, 7. 3. (PAT) W dniach 5 i 6 marca br. p. Prezes Rady Ministrów i Minister Spraw Wewnętrznych gen. Sławoj-Składkowski dokonał inspekcji na terenie trzech województw południowo-wschodnich.

W pierwszym dniu p. Premier odbył w gmachu Urzędu Wojewódzkiego we Lwowie konferencję z p. Wojewodą lwowskim Biłykiem, po czym udał się do szwadronu rezerwy Policji Państwowej zarządzając próbny alarm. Za wykazaną sprawność i szybkość działania p. Premier udzielił żołnierzom policji ustnej pochwały.

Po zinspekcjonowaniu innych oddziałów policji, p. Premier w towarzystwie Wojewody lwowskiego udał się samochodem do Stryja, gdzie oczekiwał p. Premiera p. Wojewoda stanisławowski Jarecki. W Stryju p. Premier odbył konferencję z miejscowym starostą, informując się o stanie i potrzebach powiatu, po czym wraz z towarzyszącymi mu osobami udał się na objazd powiatów stryjskiego i dolińskiego, w którym przeprowadził inspekcję poszczególnych placówek KOP-u na granicy polsko-czeskiej. Na placówkach KOP-u p. Premier stwierdził wzorowy porządek i dobrą postawę żołnierza.

W drugim dniu swej inspekcji tj. 6 bm., p. Premier odbył w Urzędzie Wojewódzkim stanisławowskim odprawę z trzema wojewodami: lwowskim Biłykiem, stanisławowskim Jareckim i tarnopolskim Malickim, udzielając im szeregu dyspozycyj i zarządzeń w aktualnych sprawach.

Po przeprowadzeniu inspekcji kompanii Rezerwy P.P., p. Premier odjechał ze Stanisławowa wraz z wojewodami przez Niżniów, Monasterzyska i Podhajce do Brzeżan, gdzie w gmachu Starostwa odbył konferencję ze starostą brzeżańskim, po czym przeprowadził inspekcję miejscowych jednostek policyjnych. W związku z dokonanym niedawno zabójstwem komendanta posterunku P.P. we wsi Dryszczów, Wiktalisa Kogaczewskiego, p. Premier przekazał na ręce starosty brzeżańskiego 500 zł jako doraźną zapomogę dla rodziców zabitego policjanta.

Z kolei udał się p. Premier wraz z towarzyszącymi mu wojewodami przez Pomorzany, Zborów do Tarnopola, skąd po odbytej konferencji w Urzędzie Wojewódzkim odjechał do Podwołoczysk. Przeprowadziwszy tam inspekcję miejscowej strażnicy KOP-u p. Premier udał się pociągiem do Warszawy.

Chaos, rozbicie i rozkład

wykazał ostatni kongres francuskiej partii socjalistycznej

Paryż, 7. 3. (PAT) Dwudniowe obrady Rady naczelnej partii socjalistycznej nie przyniosły żadnego wyraźnego sformułowania linii politycznej stronnictwa, a wszystkie decyzje odroczono właściwie do jesieni.

Ostateczne głosowania nad rezolucjami dały w końcowym wyniku

wrażenie całkowitego chaosu.

Jedynie tylko rezolucja, dotycząca stosunku partii do rządu, została przyjęta wielką i wyraźną większością głosów. Zapowiada ona

opozycyjne stanowisko wobec polityki wewnętrznej premiera Daladier i ministra finansów Reynaud i domaga się wysiłków na rzecz odbudowania frontu ludowego w parlamencie.

Natomiast druga rezolucja, dotycząca polityki wewnętrznej a określająca stosunek socjalistów do komunistycznych propozycyj wspólnej akcji, dała nie wielką tylko większość rezolucji, wypowiadającej się

przeciw współpracy z komunistami w terenie i przeciwko odbywaniu wspólnych zebrań.

Niewielką też stosunkowo większością uchwalona została rezolucja w sprawie polityki zagranicznej, zbliżająca się w swym tonie i w argumentacji do komunistycznych tez polityki zagranicznej.

Pomimo utrzymania się zasadniczo większości lewicowej Zyromskiego, która już na ostatnim kongresie uzyskała poparcie prezesa partii Bluma, skrzydło Paul Faure, które od roku niemal znajduje się w coraz wyraźniejszej opozycji wobec Bluma, wychodzi z obecnego zjazdu nieco bardziej wzmocnione. Ostre dyskusje i polemiki wykazały w każdym razie

daleko idące rozbieżności i osłabienie zwartości wewnętrznej

w łonie partii socjalistycznej, co nawet w pewnych kołach parlamentarnych zaczęło budzić wczoraj wieczorem obawy, by zwołany na Zielone Świątki kongres ogólny nie doprowadził do nowego rozłamu.

45 tysięcy osób na koronacji

Ojca Św. Piusa XII

Rzym, 7. 3. (PAT) Zbliżająca się koronacja Piusa XII budzi ogólne zainteresowanie społeczeństwa katolickiego. Do mistrza dworu papieskiego msgr Sant Elia wpłynęło już około

150.000 próśb o bilety wejścia.

Natomiast drukarnie watykańskie przygotowują tylko 45.000 kart wstępu.

Ponieważ sama uroczystość koronacji Piusa XII przez kardynała dziekana odbyć się ma w zewnętrznej loggii świątyni, przeto ceremonii będą mogły przyglądać się setki tysięcy osób, zgromadzonych na placu św. Piotra. Po koronacji Pius XII udzieli błogosławieństwa „urbi et orbi".

Dzienniki przewidują, że do koronacji użyta będzie tiara, którą medic lańczycy ofiarowali Piusowi XI.

Citta del Vaticano, 7. 3. (PAT) „La Gazette del Popolo" donosi, że ludność Rzymu zamierza ofiarować papieżowi Piusowi XII dar w postaci tiary papieskiej celem zamanifestowania swej radości z powodu wyboru papieżem rzymianina. Jak wiadomo, ostatni papież rzymianin panował 218 lat temu.

Nowy rząd Wołoszyna

Gen. Prchala min. spraw wewn. — Revay w odstawce

Praga, 7. 3. (PAT) Zarządzeniem prezydenta republiki, członek „rządu" karpatoruskiego, Julian Revay, został złożony z urzędu, przy jednoczesnym powołaniu na jego miejsce Stefana Klocuraka.

Zarządzenie prezydenta ustala poza tym następujący rozdział kompetencji członków „rządu" karpatoruskiego: premier Wołoszyn prócz swych poprzednich funkcyj obejmuje sprawy oświaty i sprawiedliwości, gen. Prchali powierzone zostają sprawy wewnętrzne, finansów i komunikacji, zaś Klocurakowi — przemysł, handel, rolnictwo, roboty publiczne, opieka społeczna i zdrowie publiczne.

Hangar spłonął w Bukareszcie

Bukareszt, 7. 3. (PAT) Dziś na lotnisku wojskowym w Bukareszcie wybuchł pożar, którego ofiarą padł hangar, mieszczący kilkanaście samolotów. Przyczyna pożaru nie została dotychczas ustalona.

Rozwiązanie parlamentu belgijskiego

Bruksela, 7. 3. (PAT) Dzisiaj po południu rozpoczęło się posiedzenie Rady ministrów. Rozpatrywano możliwość rozwiązania Izb prawodawczych, przy czym w razie gdyby to nastąpiło, wybory odbyłyby się 2 kwietnia.

O godz. 16 Pierlot udał się do pałacu królewskiego.

W mieście rozeszły się pogłoski o decyzji rządu rozwiązania parlamentu. Wkrótce potem wiadomość tę została oficjalnie potwierdzona.

Bruksela, 7. 3. (PAT) Nowe wybory do parlamentu belgijskiego zostały na mocy dekretu królewskiego rozpisane na sobotę 2 kwietnia br.

Zmarł premier rumuński

Patriarcha Miron Cristea

Bukareszt, 7. 3. (PAT) Donoszą urzędowo, że premier rumuński patriarcha Miron Cristea, przebywający od 21 lutego br. w Cannes na urlopie wypoczynkowym, nabawił się zapalenia płuc. Stan chorego premiera, liczącego 71 lat, budzi poważny niepokój.

Cannes, 7. 2. (PAT) Premier rumuński patriarcha Miron Cristea zmarł tu wczoraj około godz. 21 min. 30.

Umowa lotnicza

między Polską i Grecją

Ateny, 7. 3. (PAT) Wczoraj podpisano tu między Polską a Grecją dodatkową umowę lotniczą, w myśl której Polskie Linie Lotnicze „Lot" będą miały prawo przeprowadzenia przez obszar Grecji dwóch szlaków powietrznych: pierwszego przez Lwów, Czerniowce, Saloniki i Ateny, drugiego bez lądowania Warszawa—Ateny i dalej do Palestyny i Syrii. W ten sposób Ateny stały się portem węzłowym dwóch polskich linij, biegnących w kierunku Bliskiego Wschodu.

Umowę podpisali ze strony polskiej charge d'affaires Aleksander Englisch i delegat Ministerstwa Komunikacji mjr Piątkowski, ze strony greckiej: podsekretarz stanu spraw zagr. i dyrektor lotnictwa cywilnego.

Przejazd min. Gafencu przez Lwów

Wczoraj o północy przejechał przez Lwów minister spraw zagr. Rumunii Grzegorz Gafencu. Na dworcu głównym min. Gafencu wysiadł z pociągu i odbył rozmowę z przybyłymi na jego pożegnanie przedstawicielami władz z nacz. Charewiczem, starostą Klimowem, dyr. Grosserem i in. oraz konsulem rumuńskim Popovici na czele. O godz. 0.15 pociąg uwiózł dostojnego gościa zaprzyjaźnionej Rumunii w kierunku Śniatyna i granicy polskiej.

Na kilka minut przed wyruszeniem pociągu dotarła do min. Gafencu żałobna wieść o zgonie premiera rumuńskiego, patriarchy Mirona Cristea, przekazana mu telefonicznie przez lwowską redakcję PAT-a.

Po zgonie prof. Pawlikowskiego

Towarzystwo Naukowe we Lwowie z głębokim żalem donosi o zgonie swego długoletniego członka czynnego, prof. dr. Jana Gwalberta Pawlikowskiego i zaprasza wszystkich swoich członków do oddania ostatniej posługi Zmarłemu przez wzięcie udziału w nabożeństwie żałobnym, które odbędzie się w kościele archikatedralnym we Lwowie, dnia 7 lutego br. o godz. 12.

HISZPANIA I FRANCJA

W roku 1622 obchodził Ludwik XIV uroczyście narodziny następcy tronu francuskiego. Król jechał na siwym koniu, przybrany w płaszcz cesarza rzymskiego, a świtę tworzyli panowie francuscy i przedstawiciele dworów zagranicznych.

Ludwik XIV żywił nadzieję, że jego syn będzie w przyszłości panował w Hiszpanii. Gdyby się urzeczywistniło to marzenie życia Ludwika XIV, stałby się monarcha francuski panem świata. W ciągu pięćdziesięciu lat jeszcze kołysał Ludwik XIV sny o koronie hiszpańskiej, urzeczywistniając tylko pojedyncze punkty swojego programu.

W pięć lat po owej uroczystości dla upamiętnienia narodzin następcy tronu udało się Francji oderwać kilka prowincji hiszpańskich, a po trzydziestu pięciu latach udało się Ludwikowi osadzić na tronie hiszpańskim swojego kuzyna, Bourbona. Po morderczej wojnie uzyskał po trzynastu latach uznanie przez Europę tego historycznego faktu. Od tej pory

stał się Madryt na długie lata francuską placówką dyplomatyczną.

Dwieście lat mija od daty, w której Ludwik XIV, siłą swego oręża ugruntował w Hiszpanii wpływy francuskie. Przed kilkoma dniami wyjechał do Burgos, jako reprezentant rządu francuskiego 83-letni marszałek Petain.

Jeszcze przed dziesięcioma dniami Paryż nie był zdecydowany, czy ma uznać rząd generała Franco.

Obecnie wysyła do Hiszpanii jednego ze swych najgodniejszych obywateli, żołnierza o historycznym nazwisku, schlebiając tym narodowej dumie Hiszpanów, uznając ich prawa do samodzielnych rozstrzygnięć państwowych.

W ciągu dwustu lat, dzielących ustalenie się wpływów francuskich w Hiszpanii, a wysłaniem do Burgos sędziwego marszałka, ścierała się hiszpańska myśl państwowa z silnym naciskiem z zewnątrz. Byłoby niesprawiedliwością przypisywanie wyłącznie polityce francuskiej stopniowego upadku potęgi hiszpańskiej.

Główną i najpierwszą jego przyczyną były niedomagania organizmu społecznego i lekceważenie pracy gospodarczo-twórczej.

Ten rozstrój wewnątrz kraju ułatwiał sąsiadowi północnemu mieszanie się w jego sprawy. Alians dynastyczny z Bourbonami wciągnął żołnierzy hiszpańskich w krwawe walki o interesy francuskie w XVIII wieku. W okresie Wielkiej Rewolucji, książę Godoy znowuż wciągnął Hiszpanię w wojnę, w której poniosła poważne straty. Potem przyszedł Napoleon ze swoją armią, próbując jeszcze raz osadzeniem na tronie hiszpańskim swojego brata urzeczywistnić sen Ludwika XIV. W piętnaście lat później, przeszedłszy przez Pireneje, żołnierze francuscy obalili rząd hiszpański.

Pozostaje symbolem, że Francja rozpoczęła w 1870 roku wojnę z Prusami, pośrednio dlatego, że nie odpowiadał jej pretendent do korony hiszpańskiej. Półwysep Pirenejski nie był tak często polem bitwy obcych armii, jak na przykład Włochy, albo Niemcy; kraj był na to zbyt skonsolidowany, zbyt nacjonalistycznie uświadomiony. Nigdy jednak mocarstwa zachodnie nie traktowały Hiszpanii jak równorzędnego partnera. Rozdział wybrzeży morza Śródziemnego a przede wszystkim Maroka, odbył się przy całkowitym niemal pominięciu Hiszpanii, której kazano się zadowolić maleńkim okruchem. W r. 1918, lewicowy prezydent rady ministrów hr. Romanones skłaniał się z przyczyny swych demokratycznych zapatrywań coraz wyraźniej ku Entencie. Prawdopodobnie przykład historii, wykazującej, jak często krwawiła Hiszpania na skutek wciągania jej w konflikty europejskie, powstrzymał ją od ważkich decyzji, a może przeszkodził temu fakt zawieszenia broni.

Zwycięstwo wojsk generała Franco jest ciosem dla polityki francuskiej. — Paryż uznał rząd Franca, ale uczynił to niechętnie, po długich wahaniach. Na południowo-zachodnim cyplu Europy powstaje nowa siła, wolna od wiekowych zależności. Francja otrzymuje na południu nowego sąsiada, do rozgrywki na morzu Śródziemnym staje nowy partner.

M. O.

Ostateczna porażka Wołoszyna w rozgrywce między Pragą a Husztem

(t) Przed kilku dniami prasa ukraińska sygnalizowała zmianę względnie rekonstrukcję gabinetu Wołoszyna, która miała nastąpić po zebraniu się pierwszego „sejmu ukraińskiego". Inicjatywa miała wyjść jednak od Wołoszyna, który miał zgłosić formalnie dymisję gabinetu zgodnie z przyjętym powszechnie zwyczajem parlamentarnym. Jedyna zmiana, jaka miała nastąpić, objąć miała — według sugestyj prasy ukraińskiej — resort komunikacji, kierowany jak wiadomo przez gen. Prchałę. Jako jego następcę wymieniano wyższego urzędnika w resorcie oświaty Stefana Augustyna, który miał również objąć wspomniany resort.

I oto w poniedziałek — **prawdziwa bomba spadła na ogłupiałych i skonsternowanych wołoszynowców: Praga dokonała rekonstrukcji gabinetu Wołoszyna, usuwając z niego prawą rękę Wołoszyna i podporę jego „rządu" — min. Rewaja,** kierującego dotychczas najważniejszymi resortami: spraw wewnętrznych, finansów i gospodarki. **Resorty te zostały rozdzielone między nowomianowanego ministra Stefana Kłoczuraka, b. przywódcę frakcji ukraińskiej Partii Agrarnej Berana, a ostatnio generalnego sekretarza dla politycznych spraw przy rządzie Wołoszyna, który objął resort gospodarczy, a dotychczasowego mianowanego przez Pragę ministra komunikacji gen. Prchalę, który zatrzymał** swój dotychczasowy resort, obejmując ponadto kierownictwo spraw wewnętrznych oraz finansów.

Jakie były powody tego radykalnego cięcia?

Było ich wiele. Dwa najważniejsze, to

SPRAWA FINANSÓW RUSI ZA KARPACKIEJ I JEJ SPRAWY WEWNĘTRZNE,

a ściślej mówiąc, sprawy bezpieczeństwa.

W jednym z ostatnich artykułów omówiliśmy tło i podłoże konfliktu między Husztem a Pragą w związku z odwlekaniem terminu otwarcia sejmu karpatoruskiego.

Rabunkowa i nieodpowiedzialna gospodarka finansowa Wołoszyna, która doprowadziła Ruś Zakarpacką do ruiny gospodarczej i finansowej, zmusiła Pragę do energicznej i zdecydowanej ingerencji.

Przyznaje to zresztą wczorajsze „Diło", które w związku z przymusową rekonstrukcją gabinetu Wołoszyna w komentarzach swego praskiego korespondenta tak pisze o powodach „likwidacji" Rewaja: „W ostatnim czasie Praga zażądała od rządu Karpackiej Ukrainy pełnego podporządkowania sobie wszystkich finansowych i gospodarczych spraw kraju oraz mianowania specjalnego doradcy dla spraw finansowej gospodarki przy karpacko-ukraińskim rządzie. Dlatego, że min. Rewaj nie zgodził się na taką formę gospodarczej współpracy, musiało przyjść do konfliktu, chociaż takiego rozwiązania nikt się nie spodziewał".

Boleśniejszy cios spotkał jednak Wołoszyna przez mianowanie gen. Prchali ministrem spraw wewnętrznych. Był on już poprzednio eksponowany przez Pragę na to stanowisko, z niewiadomych jednak powodów Praga cofnęła się, idąc w stosunku do Husztu na kompromis przez mianowanie gen. Prchali ministrem komunikacji. Obecne **mianowanie gen. Prchali ministrem spraw wewnętrznych Rusi Zakarpackiej jest ostateczna porażką Wołoszyna w długotrwałej rozgrywce między Husztem a Pragą.**

Wymowe tej nominacji i jej ciężar gatunkowy komentuje trwożnie wczorajsze „Diło" w wspomnianych komentarzach, pisząc, że „w związku z tą rekonstrukcją

NALEŻY LICZYĆ SIĘ Z ZAOSTRZENIEM KURSU

przeciw emigracji, która w niedużej ilości znalazła już pracę w Karpackiej Ukrainie. Również praca „Siczy" będzie bardzo utrudniona".

I chodzi o osławioną „Sicz", o której chyba nie potrzeba nic pisać i nic dodawać.

Ukraińskie obawy potwierdzają wypadki z ostatnich dni, mianowicie na Rusi Zakarpackiej coraz częściej dochodziło do starć rozwydrzonych „Siczowców" z żandarmerią, co pociągnęło za sobą liczne aresztowania „Siczowców". Niewątpliwie gen. Prchala postara się spacyfikować te wołoszynowskie bojówki i bandy terrorystyczne.

Przytoczone wyżej powody, które wpłynęły na ostatnią decyzję Pragi, posiadają charakter czysto wewnętrzny. Są jednak jeszcze i inne motywy i przesłanki.

Znów posłużymy się informacją „Diła", które podaje, że

„rząd czeski oświadczył, iż przyjął zobowiązania na arbitrażu wiedeńskim w stosunku do wszystkich sąsiadów a w szczególności do Polski i Węgier, że będzie utrzymywał z nimi lojalne, dobre sąsiedzkie stosunki — i właśnie w interesie tych stosunków okazała się konieczność usunięcia na karpacko-ukraińskim terenie politycznym tych elementów, które zaostrzały politycznа atmosferę, wywołując niezadowolenie zagranicy".

Przytoczone motywy świadczą o tym, że Praga przejrzała już zupełnie i że zamierza odrobić popełnione przez siebie początkowo błędy na odcinku Rusi Zakarpackiej.

Koła naukowe potępiają bandycki napad na U. J. K.

Otrzymaliśmy następujące rezolucje z prośbą o zamieszczenie:

Zarząd Koła Germanistów Stud. U. J. K. we Lwowie, stojąc na stanowisku, że swoboda zebrań naukowych jest koniecznym warunkiem pracy na Uniwersytecie, potępia jednomyślnie brutalne najście **bojówki** i pobicie uczestników odczytu naukowego, jakie miało miejsce w dniu 28 bm.

Równocześnie Zarząd Koła zaznacza, że działa bez porozumienia z jakimikolwiek organizacjami politycznymi, zabierając głos jedynie jako Koło Naukowe.

Za Zarząd: za kuratora: Prof. dr Z. Czerny, dziek. Wydz. Hum., Prezes: Mieczysław Paśko, Sekretarz: Długolęcka Felicja.

* * *

Zarząd Koła Polonistów Studentów U. J. K., działając bez jakiegokolwiek porozumienia z wszelkimi organizacjami nie naukowymi i podkreślając bezwzględnie apolityczny charakter swego wystąpienia, protestuje w obronie godności nauki i wyższej uczelni przeciwko podobnie niekulturalnym wystąpieniom, jakie zaszły podczas odczytu naukowego w dniu 28 lutego 1939 roku.

Kurator Koła: Prof. dr Kazimierz Kolbuszewski, Prezes Cichacka Idalia, Sekretarz Łuczyński Kazimierz.

* * *

Zarząd Akademickiego Towarzystwa Słowiańskiego, zebrany na posiedzeniu nadzwyczajnym w dniu 6 marca br., mając na uwadze dobro nauki i poszanowanie godności wyższej uczelni, jednomyślnie potępia jak najbardziej stanowczo niekulturalne wystąpienie na zebraniu naukowym w dniu 28 lutego.

Równocześnie Zarząd podkreśla apolityczny charakter powyższej rezolucji.

Kurator: Prof. dr Z. Stieber, Vprezes: Władysław Pusz, Sekretarz: Zofia Marynowicz.

Ruch pocztowy

W agencjach pocztowych Ispas pow. Kołomyja i Osowce k. Buczacza zaprowadzono służbę telefoniczną i telegraficzną w ograniczonych godzinach dziennych („L").

SKOŃCZYĆ JUŻ RAZ Z BANDYTYZMEM
ZA MURAMI UCZELNI

Pod tym tytułem „Gazeta Polska" zamieściła artykuł wstępny, który ze względu na jego aktualność w całości przytaczamy. — Red.

W obszernej dyskusji, jaka toczyła się niedawno nad problemami wychowania, wielką uwagę poświęcono stosunkom panującym na wyższych uczelniach. Padały różne argumenty i wyjaśnienia, szukano przyczyn, i wskazywano na środki zaradcze. Ścierały się poglądy i stanowiska zależnie od ideologii politycznej, dążeń oraz punktu widzenia osób zabierających głos w tej dyskusji. Teoretyczne te wywody i zasadnicza polemika, jaką one wywołały, otrzymały jednocześnie aż nazbyt obfitą i jaskrawą ilustrację w postaci niespornych i znanych już całej opinii polskiej faktów.

Jeśli w dziedzinie teoretycznej, w dziedzinie analizy przyczyn oraz doboru środków, które należy zastosować, istniała duża rozpiętość poglądów, to — nie przesadzimy chyba, stwierdzając fakt — że ocena zajść, których terenem stały się ostatnio wyższe uczelnie Lwowa, oraz postawa całej opinii polskiej wobec tych zajść, jest zgodna i najzupełniej jednolita. Wszyscy zgodni jesteśmy w stanowczym i bezwzględnym potępieniu aktów gwałtu, zdziczenia i terroru, które zagnieździły się w obrębie autonomicznej sfery życia uniwersyteckiego. Stwierdzamy, że wprawdzie jednomyślność tej postawy ujawniła się dopiero w ocenie ostatniego spośród szeregu powtarzających się wypadków tego samego rodzaju, ale osąd ten jest niewątpliwie bezapelacyjnym wyrokiem potępienia dla całej tej atmosfery i systemu, który w zajściach tych znalazł swój nowy wyraz.

Najście na zebranie organizacji ideowej młodzieży, która urządziła odczyt docenta uniwersytetu na czysto teoretyczny temat „Lwowskich ślubów Jana Kazimierza" w murach uniwersytetu noszącego imię tegoż Jana Kazimierza, było wypadkiem szczególnie jaskrawym i oburzającym. Zebranie urządzone było za zezwoleniem rektora przez legalne stowarzyszenie polskiej młodzieży ludowej. Ciężkie pobicie kilku osób, rany zadane przy pomocy lasek zamienionych w specjalne narzędzia do bicia, zagrożenie sędziwemu profesorowi uniwersytetu — wszystko to musiało poruszyć opinię i spowodować słuszne protesty i głębokie oburzenie.

Oburzenie to jednak nie pomoże, jeżeli nie przemieni się w troskę, tym poważniejszą, że w świetle tego ostatniego wypadku, który wywołał powszechne potępienie, nabiera niezwykłego wyrazu cała sytuacja z jaką mamy do czynienia na naszych uniwersytetach. Oburzenie nasze i poważne zaniepokojenie powiększy się. Skoro bowiem uświadomimy sobie, że wypadek który zaszedł ostatnio, nie jest ani istotną nowością, ani czymś sporadycznym, jakimś wyjątkiem, któryby potwierdzał odmienną regułę — oburzenie nasze musi się przekształcić w poważne zaniepokojenie. Wypadek ostatni przypomina nam bowiem, że jest tylko nowym zajściem z długiej serii poprzednich, że jest zjawiskiem niestety już charakterystycznym dla stosunków panujących od dłuższego czasu w tym obrębie naszego życia państwowego, który rozkwita wśród eksterytorialnych murów wyższych uczelni.

Zadaniem autonomii akademickiej jest stworzyć atmosferę swobody wyższego rzędu, mianowicie swobody, któraby sprzyjała wyższym studiom teoretycznym i pracy naukowej. Wbrew temu staje się dziś rzeczą jasną, że autonomia w dzisiejszych warunkach i w dzisiejszym sposobie jej wykonywania stała się czymś wręcz sprzecznym ze swoimi założeniami. Wolności, które miała zapewnić, są systematycznie nadużywane i jak zwykle w takich wypadkach przemieniły się w panowanie na wyższych uczelniach czynników nieodpowiedzialnych, w przewagę terroru fizycznego, w wylęgarnię bandytyzmu i anarchii. Czyż bowiem nie jest największym stopniem paradoksu stwierdzenie faktu, że każdy docent uniwersytetu może swobodnie wygłosić odczyt naukowy poza uniwersytetem w promieniu działania normalnych praw państwa, a nie może tego uczynić w murach uczelni, posiadającej specjalny przywilej autonomiczny, mający jej gwarantować swobodę nauczania, chociaż zezwoliły mu na to i przepisy tam obowiązujące i władza, za ich przestrzeganie odpowiedzialna.

Jednomyślne potępienie wszystkich kierunków, z którym spotkał się ostatni objaw bandytyzmu na uniwersytecie lwowskim, nie może pozostać głosem wołającego na puszczy. Ostatni czas skończyć z tym wszystkim co się dzieje w obrębie szkół akademickich i co zamienia autonomię uniwersytecką w oazę warcholstwa i nieustannych gwałtów. Nie na to państwo utrzymuje uniwersytety, nie na to społeczeństwo łoży swój ciężko zapracowany grosz na wychowanie młodzieży, aby corocznie tygodnie i miesiące — jak wykazuje statystyka — były bezpowrotnie tracone dla studiów, i wyzyskiwane dla aranżowania bezkarnych awantur, nabijania guzów, rzucania petard i dokonywania morderstw. Nie na to istnieje autonomia uniwersytecka, aby młodzież pozbawiona była wychowawców z autorytetem i by w ramach samorządu akademickiego powstawał jakiś karykaturalny ustrój pajdokracji, która terroryzuje swych wychowawców, rzuca petardy pod progi sal obradującego Senatu, lub mieszkań „opornych" profesorów.

Cokolwiek można by powiedzieć o genezie i przyczynach obecnej sytuacji, trzeba stwierdzić kategorycznie, że musi ona być w najkrótszym czasie zmieniona. I to zmieniona radykalnie w taki sposób, aby nie tylko położyła kres stwierdzonym powyżej objawom i ich skutkom, ale i sięgnęła do przyczyn i usunęła korzenie zła, które się rozpleniło. Jest bowiem rzeczą niesporną, że: 1) do roli decydującej doszły na terenie akademickim czynniki anonimowe i nieodpowiedzialne, które nie mają nic wspólnego z legalnymi władzami wyższych uczelni; 2) że panowanie tych czynników nieodpowiedzialnych zamieniło teren objęty autonomią akademicką w gniazdo anarchii i bandyckich aktów gwałtu, którym władze przewidziane ustawą nie umieją zapobiec.

W tej sytuacji jest rzeczą nieodzowną ustalenie w sposób niewątpliwy i kategoryczny, kto jest sprawcą i ukrytą sprężyną tego wszystkiego, co się dzieje na uniwersytetach, oraz położenie kresu anarchii, do której tego rodzaju rządy czynników „anonimowych i nieodpowiedzialnych" doprowadziły. Jednomyślna postawa opinii, ujawniona ostatnio w sposób tak zdecydowany i stanowczy, winna dać gwarancję, że działalność władz skierowana ku przywróceniu porządku na wyższych uczelniach, będzie się cieszyła powszechną aprobatą całego społeczeństwa polskiego.

Chcemy, aby szkoły akademickie stały się z powrotem warsztatami pracy wychowawczej i studiów naukowych.

Czy powstanie państwo żydowskie?
PALESTYNA W ŚWIETLE DOKUMENTÓW

Długo przygotowywana, organizowana z wielkim trudem, konferencja londyńska, której celem była próba porozumienia pod auspicjami Anglii świata żydowskiego ze światem arabskim, **daje w rezultacie nową falę zamachów terrorystycznych, nowe nasilenie wojny domowej w Palestynie.** Ostatnie propozycje angielskie wywołały nie mniejszą burzę niż plan podziału Palestyny.

Gdy jednak wówczas zdecydowany opór stawiali Arabowie, obecnie stroną protestującą są Żydzi. — Fakt ten dość dobrze oświetla politykę rządu brytyjskiego.

Nie ma ona przed sobą bynajmniej łatwego zadania. Z jednej strony bardzo realne interesy brytyjskie na półwyspie arabskim

skłaniają Londyn do szukania szybkich rozwiązań,

z drugiej wciąż rosnące trudności skłaniają pewnych polityków angielskich do rzucenia myśli pozbycia się niewygodnego mandatu.

W jaki sposób powstał dzisiejszy impas? Wszak przed dwudziestoma laty wątpliwości naprawdę poważne nasuwał zgoła inny problem. Mianowicie, czy Palestyna pod względem gospodarczym nadaje się do kolonizacji i czy Żydzi okażą się elementem do kolonizacji zdolnym.

Pytania te, natury ekonomicznej zostały rozstrzygnięte w sposób pozytywny. Natomiast na pierwszy plan wysunął się problem polityczny.

Narastał on powoli. Początkowo współżycie obu narodów, poza sporadycznymi wypadkami, układało się w sposób nagół pomyślny. Dość powiedzieć, że w ciągu szesnastu lat, ludność muzułmańska w Palestynie wzrosła z 600.000 dusz do 900.000. Dopiero utworzenie rządu narodowo-socjalistycznego w Niemczech,

a zwłaszcza wojna etiopska, której jednym z przejawów była gwałtowna walka propagandowa włosko-angielska, doprowadziły tendencje nacjonalistyczne na zachodnim skrawku Arabii do stanu wrzenia.

Obie strony w swoich targach londyńskich opierają się głównie na obietnicach angielskich. Wydawałoby się zatem, że

najprostszą rzeczą jest uważne

przestudiowanie dokumentów

odnoszących się do tej sprawy. Dokumentów tych jest kilka.

W okresie między lipcem 1915 i marcem 1916 r. między Wysokim Komisarzem brytyjskim sir Henry Mac Mahon a szeryfem Mekki, Husseinem, późniejszym królem Hedżasu, zostały wymienione listy zawierające obietnice angielskie względem Arabów.

Listy te zostały obecnie opublikowane w postaci „Białej Księgi".

Cóż! kiedy obie strony interpretują je każda na swój sposób. To też nie rozwiązują one niczego.

Następnym dokumentem był **układ francusko-brytyjski Sykes-Picot, w którym oba mocarstwa zobowiązują się utworzyć niepodległe państwo arabskie.**

Jak stwierdził obecnie w wywiadzie prasowym jeden z sygnatariuszy były Wysoki Komisarz Syrii, Picot, podczas rokowań francusko-angielskich nigdy nie traktowano Palestyny jako ewentualnej części federacji arabskiej. Oświadczenie to, jak widzimy, przechyla sprawę na rzecz Żydów.

W tym samym oczywiście kierunku idzie

znana deklaracja Balfoura z listopada 1917 roku, obiecująca utworzenie narodowego ogniska żydowskiego.

Wreszcie trzeba zanotować

układ Weizmann — Feisal z 1919 roku, w którym państwo arabskie i Palestyna zobowiązały się do dobrej woli i zrozumienia w stosunkach wzajemnych.

Nie ulega wątpliwości, że wykonanie tego ostatniego układu byłoby najszczęśliwszym załatwieniem problemu **Nadzieje na to są jednak obecnie**

nadzwyczaj nikłe.

Tyle dokumenty. Sprzeczać się o ich interpretację można bardzo długo. **Ponad nimi jednak istnieje racja stanu europejska, której postulatem jest jaknajszybsze i jaknajpełniejsze rozwiązanie sprawy żydowskiej.**

Jednym z jej ważnych elementów jest właśnie sprawa Palestyny. To też należy mieć nadzieję, że rząd brytyjski w dalszym ciągu będzie dążył do polubownego rozwiązania problemu, którego waga wykracza daleko poza ramy arabskiego półwyspu. W każdym bądź razie

rozwiązaniem takim nie jest projekt, robiący z Żydów palestyńskich taką samą grupę mniejszościową,

jaką stanowią w innych krajach.

Notatnik kulturalny

NAŁKOWSKA SKARŻY PRODUCENTÓW FILMOWYCH. Jak dowiaduje się ajencja PIL, Zofia Nałkowska podała do sądu wytwórnię polską „Parlofilm", która nakręciła „Granicę", o niedotrzymanie warunków umowy. Chodzi mianowicie o należność z tytułu umowy o sprzedaż filmu „Granica" na Stany Zjednoczone, którą wspomniana wytwórnia dotąd nie zapłaciła.

ZGON UCZESTNIKA EKSPEDYCJI BYRDA. W New Yorku zmarł nagle w wieku lat 40, znany pisarz i podróżnik, uczestnik słynnej wyprawy admirała Byrda na Antarktydę (Byrd Antarctic Expedition), John S. O'Brien. Po ukończeniu uniwersytetu w Minnesota, zmarły służył w kawalerii, a następnie w lotnictwie (1915—1918). W ekspedycji Byrda był szefem bezpieczeństwa i opiekował się psami, które potem tak pięknie opisał w swych powieściach. Słynna była jego książka pt. „Alone across the Top of the World" (Sam przez szczyt świata), która przyniosła mu sławę i majątek.

DZIEŃ

8 marca — **Środa**

Jana, Beaty

Jutro: Franciszki

GODZINY PRZYJĘĆ W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO". W Redakcji „Dziennika Polskiego" przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt rzym.-kat. — WYŁĄCZNIE od godziny 12—13. W innych godzinach BEZWZGLĘDNIE żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

Za artykuły nie zamówione Redakcja nie płaci wierszowego.

Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

TEATR WIELKI:

Środa, 7.30 wiecz. „Dzień bez kłamstwa".

Czwartek, 7.30 wiecz. „Ptasznik z Tyrolu" — operetka.

Piątek, 7.30 wiecz. „Ptasznik z Tyrolu".

Sobota, 7.30 wiecz. „Ptasznik z Tyrolu".

TEATR ROZMAITOŚCI:

Środa czwartek, piątek i sobota Występy teatru „Cyrulik Warsz." w rewii „Ktoś z nas zwariował".

KINOTEATRY:

ADRIA: Gdy kwitną bzy, oraz Czworaczki.
APOLLO: Królowa lodu.
ATLANTIC: Patrol bohaterów.
BAJKA: Huragan.
BAŁTYK: Marco Polo.
CASINO: Trzech przyjaciół.
CHIMERA: Niebieski lis.
EMPIRE: Skradzione Życie.
EUROPA: Zaza.
GLORIA: Ostatni pociąg z oblężonego miasta i Dama na dwa tygodnie.
GRAŻYNA: Ostatnia brygada.
KOPERNIK: Gibraltar.
MARYSIEŃKA: List do matki.
METRO: W ogniu pocisków.
MIRAŻ: Tygrys Esznapuru, oraz Indyjski grobowiec.
MUZA: Królewna Śnieżka.
PALACE: Suez.
PAX: W sieci wywiadu i Ucieczka ku szczęściu.
RAJ: Pieśniarz Jej Wysokości.
RIALTO: Wyrok życia.
ROXY: Serce moje należy do ciebie.
STYLOWY: Konflikt i rewia z Grodnickim.
ŚWIATOWID: Hotel w Tyrolu, oraz Tajemnicze promienie.
ŚWIT: Władca Kalifornii.
TON: Cyganka oraz Bolloo.
UCIECHA: Śmiertelni wrogowie i rewia.

FOTOPLASTIKON — plac Mariacki 5, Abisynia.

TEATR

— „DZIEŃ BEZ KŁAMSTWA". Dzisiaj 8 bm. po cenach popularnych w Teatrze W. arcywesoła komedia amerykańska p. t. „Dzień bez kłamstwa" z pp.: H. Chaniecką, N. Karasińską, G. Oranowską, J. Żmijewską, H. Dworzyńską, M. Węgrzynem, J. Staszewskim, Wł. Staszewskim, T. Surową i St. Larewiczem. Reżyseria St. Daczyńskiego.

— KONCERT SYMFONICZNY W TEATRZE W. W niedzielę, 12 bm. o 12-tej w południe odbędzie się w Teatrze W. koncert Filharmonii lwowskiej, którym dyrygować będzie Kazimierz Hardulak. Jako solista wystąpi znakomity pianista Witold Małcużyński. W programie utwory: K.M. Webera, L. Beethovena, M. Mussorgskiego i R. Wagnera. Ceny miejsc popularne.

— „CYRULIK WARSZAWSKI". Dziś i codziennie w Teatrze Rozm. przedstawienia teatru „Cyrulik Warszawski". Grana jest rewia w 16 obrazach „Ktoś z nas zwariował" w wykonaniu F. Jarosy'ego, Z. Terne, E. Kryńskiej, S. Grodzińskiej, L. Lawińskiego, M. Rentgena, E. Minowicza, G. Boruckiego i innych. — Przy fortepianach L. Boruński i K. Gimpel.

— „PTASZNIK Z TYROLU" W TEATRZE W. W czwartek, 9 bm. w Teatrze W. premiera operetki warszawskiej p. t. „Ptasznik z Tyrolu". w której w głównych rolach wystąpią: M. Karwowska, J. Popławski, J. Grywiczówna, Celińska, T. Wołowski K. Petecki i inni. Chór opery warszawskiej. Balet pod kierownictwem znakomitego baletmistrza Fortunato. Pełną orkiestrą Filharmonii lwowskiej dyrygować będzie J. Sillich.

BUDŻET LWOWA

Expose prezydenta dra Ostrowskiego

Pod przewodnictwem prez. dra Ostrowskiego odbyła się sesja Magistratu dla omówienia preliminarza budżetu Gminy miasta Lwowa na rok 1939/40.

Obrady zagaił prez. dr Ostrowski, podkreślając, że preliminarz przedłożony obecnie do uchwalenia zamyka okres 5-letniej kadencji władz miejskich, wybranych po raz pierwszy na podstawie polskiej ustawy samorządowej z r. 1933.

W ciągu tych pięciu lat — mówił prez. Ostrowski — których początek przypadł na okres kryzysu

inwestowała Gmina razem z przedsiębiorstwami Zakładami miejskimi 35,5 milionów zł. na takie inwestycje, jak budowa dróg, kanałów, szkolnictwo, rozbudowę przedsiębiorstw itp.

Długi miasta zmniejszyły się w tym okresie o 1,857.000 zł. Czysty majątek Gminy obliczony za 4 lata, tj. do końca marca 1938 r.

wzrósł o 15,167.000 zł., tj. do ogólnej kwoty 186,063.000 zł.

Niezależnie od tego wartość wybudowanych dróg niewliczana do ogólnego majątku podniosła się o kwotę 7,813.000 zł.

Kwoty inwestowane przez miasto w ostatnich dwóch latach z własnych funduszów sa wyższe nawet od kwot inwestowanych w latach najlepszej koniunktury, jak rok 1927, czy rok 1928.

Obliczono, że gdyby możliwości inwestycyjne nie uległy zahamowaniu, to przy wydatkowaniu w ciągu najbliższych 6—8 lat około 80 milionów, miasto zdołałaby nawet bez zbytniego obdłużenia Gminy rozwiązać takie problemy, jak budowa najważniejszych dróg, kanałów, szkół, przeprowadzenie pełnej gazyfikacji miasta, wykupna gruntów dla regulacji ulic i placów, a nawet doprowadzenia drugiego wodociągu z Kamieniobrodu dla zwiększenia dopływu wody do miasta, którego koszt przekracza 8 milionów złotych.

Ogółem preliminarz zamyka się sumą 30,5 milionów złotych, w czym zwyczajne wydatki wynoszą 17,460.000 zł. a inwestycje 13,040.000 zł.

Z najważniejszych wydatków należy wymienić konserwację dróg kwotą 1,013.000 zł., wydatki na szkolnictwo w sumie 1,156.000 zł., w czym na konserwację szkół 190.000 zł. Na opiekę społeczną przeznacza Zarząd Miejski 1,515.000 zł., a na wydatki związane ze zdrowiem publicznym i higiena 1,227.000 zł.

Gmina miasta Lwowa m. in. subwencjonuje budowę Zakładów Salezjańskich dla opuszczonej młodzieży rzemieślniczej kwotą 50.000 zł. i budowe polskich szkół w terenie kwotą 62.500 zł.

Na utrzymanie teatrów i na wydatki związane z kulturą i sztuką preliminuje Gmina 980.000 zł.

Na budowę dróg i kanałów preliminuje Zarząd Miej. 3,064.000 zł., przyczym miasto otrzymuje z Funduszu Pracy 1 milion złotych dotacji i 1,300.000 zł. nisko-procentowych pożyczek. Jest to jednak mniej o 670.000 zł. niż w roku ubiegłym.

Przedsiębiorstwa miejskie inwestują prawie 9,5 milionów zł.

M. in. Zarząd miasta zamierza dokonać w dobrach miejskich gruntownego remontu budynków folwarcznych, wymiany inwentarza żywego i częściowego ogrodzenia folwarków.

Gazownia miejska zamierza kosztem 500.000 zł. przejść na częściowe oświetlanie gazem ziemnym, przyczym inwestycja ta, mająca na celu dostarczenie tańszego gazu dla potrzeb gospodarczych mieszkańców będzie początkowo obejmowała okolice Nowego Lwowa.

Elektrownia przewiduje obniżkę zasadniczej ceny światła o 3 grosze za 1 kwg. i obniżenie taryfy blokowej, a ponadto zniża ceny prądu dla kinoteatrów, lokali gastronomicznych, wystaw sklepowych itp.

Rzeźnia miejska rozbudowuje zbyt szczupłe hale ubojowe i wymienia przestarzałe urządzenia kosztem 462.000 złotych.

Zakład Wodociągowy rozpoczyna budowę drugiego wodociagu z Kamieniobrodu, a Tramwaje budowę centralnego dworca autobusowego na pl. Solskich i zakupno 12 autobusów dla zagęszczenia we Lwowie komunikacji autobusowej.

Po przemówieniu prez. dr Ostrowskiego przystąpiono do referowania poszczególnych pozycji budżetu.

Włamywacze warszawscy wywozili kradzione rzeczy do Lwowa

(a) W związku z włamaniem do magazynu Izraela Felmana w Warszawie (Nalewki 16), tutejszy Wydział śledczy ustalił, że włamania tego dokonał Dawid Młynek, zamieszkały tamże przy ulicy Franciszkańskiej 22. Młynek, któ ry skradł na szkodę warszawskiej firmy skóry i rękawiczki wartości około 2.000 zł., przywiózł je do Lwowa i przechowywał u Menachema Langsama (ul. Wierzbowa 15). Przeprowadzona u Langsama rewizja wykryła i zakwestionowała 92 par rękawiczek damskich i męskich różnego gatunku i 11 kg skórek na rękawiczki. Zarówno warszawskiego włamywacza Dawida Młynka, jak i lwowskiego pasera, Menachema Langsama aresztowano i obu odstawiono pod eskortą do dyspozycji sędziego śledczego w Warszawie.

RADIO

— ZMIANY PROGRAMOWE: Czwartek, 8.50 Program na jutro. — 14.45 Komunikat Małop. Tow. Rolniczego. — 14.50 Pogadanka rolnicza insp. Jana Siwickiego pt. „Należyta organizacja pracy". — 22.20 „O wznowienie hejnału we Lwowie" — pogadanka — wygł. inż. Hełm-Pirgo.

LW. TOW. NAUKOWE

— POSIEDZENIE SEKCJI HISTORII SZTUKI I KULTURY odbędzie się 9 bm. o 18-tej w Zakładzie Sztuki Polskiej i Wschod.-Europejskiej (gmach posejmowy, II. p. od frontu). Na porządku dziennym referat dra Ksawerego Piwockiego: „Zagadnienie rodzimej twórczości w niemieckiej nauce o sztuce". Gościom wstęp dozwolony.

ODCZYTY I WYSTAWY

— W. ZEBRANIE KOŁA TSL. IM. WIKTORII NIEDZIAŁKOWSKIEJ z referatem „Bibliotekarz a czytelnik" odbędzie się 10 bm. o 17-tej w lokalu wypożyczalni Koła, Potockiego 50, parter.

— WIECZÓR AUTORSKI STANISŁAWA WASYLEWSKIEGO odbędzie się we czwartek, dnia 9-go bm. o godz. 19.30 w Kasynie i Kole Literacko-Artystycznym. Znakomity autor i prelegent obok wyboru utworów z dawnej twórczości zaznajomi również słuchaczy z nowymi i najnowszymi swymi utworami. Bilety w cenie od 40 gr. do 2 zł. do nabycia w przedsprzedaży u G. Seyfartha przy ul. Akademickiej 6, wieczorem w dniu prelekcji przy kasie od godz. 18-tej.

— ZARZĄD POL. STOW. KOBIET z wyższym wykształceniem zawiadamia swoje członkinie, że odczyt doc. Łucji Charewiczowej pt. „Dążenia do równouprawanienia kobiet na przełomie XIX w." (omówienie książki dra Jana Hulewicza) połączony z herbatką towarzyską odbędzie się w piątek, dn. 10 bm. o godz. 7-mej wiecz. w lokalu własnym przy ul. Batorego 38. Goście mile widziani.

— POWSZECHNE WYKŁADY. Dr Teofil Seifert, prof. AHZ. wygłosi dwa wykłady: „Podstawy techniki handlu morskiego". Pierwszy pt. „Znaczenie Gdyni" odbędzie się 9 bm., drugi „Organizacja obrotu morsko-handlowego" 10 bm. o 19-tej w sali Kopernika, Uniwersytet, Marszałkowska 1, I. p. Wstęp 50 gr. Dla młodzieży 20 gr.

RÓŻNE

— SEKCJA SZKOLENIA GOSPODARCZEGO Związku Pań Domu oddział lwowski ul. Batorego 38, zawiadamia, że: 1) w środę, 8 bm. godz. 17-ta odbędzie się pokaz: „Surówki i soki jarzynowe"; 2) na kursach dokształcających dla pomocnic rozpoczyna się 4 cykl sześcio-lekcjowy: „Leguminy i potrawy z kasz". Lekcje odbywają się we wtorki od godz. 16—19.

— STATYSTYKA POŻARÓW W LUTYM BR. W lutym br. zanotowano we Lwowie 25 pożarów, w tym jeden dachowy, 11 pokojowych, 2 sufitowe, 5 piwnicznych i 6 kominowych. W dzielnicy I. było 10 pożarów, w II. 3, w III. 2, w IV. 1, w V. 3, w VI. 1, VII. 2, w VIII. 2 i w IX. 1. — W 9 wypadkach przyczyną pożaru była nie-

(Dokończenie na st. 9-tej)

Akademicy lwowscy w Warszawie

Młodzież akademicka, pochodząca ze Lwowa, a studiująca w Warszawie, stowarzyszyła się w powstałym w Warszawie Kole Lwowian, w osobnej sekcji p. n. „Sekcja Akademicka Koła Lwowian".

Sekcja rozwija działalność pomocy materialnej i kulturalnej dla niezamożnej ludności polskiej m. Lwowa i Województwa, biorąc sobie za cel pracę dla dobra i podniesienia ducha polskości Małopolski Wsch.

Sekcja Akademicka pragnie nawiązać bezpośredni kontakt ze Lwowem celem współpracy zarówno ze stowarzyszeniami jak też z osobami indywidualnymi. — Sekcja dzieli się na finansową, handlową i kulturalno-oświatową.

Obóz Zjednoczenia Narodowego

Prezydium Okręgu Obozu Zjednoczenia Narodowego we Lwowie mieści się w lokalu przy ul. Bourlarda 5, II. p.

OBWÓD LWÓW-PÓŁNOC, do którego należą dzielnice II, III. VII, VIII, IX, mieści się w lokalu przy ul Leona Sapiehy 4, I. p.

Biura czynne codziennie od godziny 9 do 13-tej i od 17—19-tej z wyjątkiem soboty popołudniu, oraz niedziel i świąt, tel. nr. 110-09.

Zgłoszenia osobiste lub listowne na członków przyjmuje się codziennie od godziny 9—12-tej i od 17—19-tej.

OBWÓD LWÓW-POŁUDNIE, do którego należą dzielnice: I, IV, V i VI mieści się w lokalu przy ul. Chorążczyzny 22, I. p

Biura czynne codziennie od 9—13 i 17—19, z wyjątkiem soboty popołudniu, oraz niedziel i świąt. — Tel. 296—81.

Zgłoszenia osobiste lub listowne na członków przyjmuje się codziennie od godziny 9—13 i od 17—19.

ZJEDNOCZENIE POLSKICH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH: Lokal organizacji i świetlica mieści się przy ul. Neumana (daw. Cłowa) 1, 2. Godziny urzędowania codziennie od 17-tej do 20-tej, w niedzielę od 10-tej do 13-tej.

LWOWA

Nabożeństwo dziękczynne z okazji wyboru J. Św. Ojca Świętego Piusa XII

Kurja Metropolitalna ob. łać. wydała zarządzenie, aby dnia 12 marca br. w dzień koronacji J. Św. Ojca św. Piusa XII. zostały odprawione uroczyste nabożeństwa dziękczynne z „Te Deum" po sumie we wszystkich kościołach Archidiecezji lwowskiej.

Przed sumą zostało zarządzone półgodzinne dzwonienie we wszystkie dzwony kościelne.

Koronacja Papieża Piusa XII

Fakt obioru nowego Papieża jest doniosłym zdarzeniem dla całego świata katolickiego. Dn. 10 bm. o 20.20 transmitowany będzie z Rzymu reportaż zapoznający słuchaczy z ceremoniałem koronacji Papieża. Dn. 11 bm. około 20.20 przemówi z Watykanu do radiosłuchaczy polskich prymas Polski ks. kardynał dr August Hlond. Dn. 12 bm. o 8.45 rano rozgłośnie radiowe transmitować będą z Bazyliki św. Piotra w Rzymie uroczystość koronacji Papieża Piusa XII. — Tegoż dnia o 19.20 red. Zenon Skierski wygłosi z Rzymu reportaż „Światła wiecznego miasta", który zilustruje słuchaczom nastrój Rzymu w dniu koronacji.

Żona uwięzionego adwokata Schargla skazana na 6 miesięcy więzienia

(§) Sąd grodzki rozpatrywał wczoraj sprawę żony adw. dr Dawida Schargla, skazanego niedawno na 4 lata więzienia w wyniku słynnego procesu „interwencyjnego". Na ławie oskarżonych zasiadł również sprowadzony z więzienia adw. Schargel. Scharglowie zostali oskarżeni o udaremnienie czynności urzędowych funkcjonariuszom skarbowym.

W czerwcu, po wykryciu afery adw. Schargla, do mieszkania ich przybyli funkcjonariusze skarbowi celem przeprowadzenia rewizji. Podczas przeglądania przez nich korespondencji nagle podbiegła żona Schargla, Regina, wyrwała jednemu z funkcjonariuszy list, zwinęła go szybko i włożyła do ust, po czym dostała ataku histerii. Ponieważ adw. Schargel uniemożliwił funkcjonariuszom wyrwanie jej listu, Scharglowa połknęła list, który był widocznie jakimś pismem kompromitującym.

W wyniku wczorajszej rozprawy Regina Scharglowa została skazana na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania wyroku, adwokat Schargel został uniewinniony.

Scharglowa zapowiedziała apelację.

Odroczenie procesu Mielnika i tow.

(§) Wczoraj rozpatrywana miała być sprawa Mielnika i tow., b. członków sekcji młodych Stronnictwa Narodowego, którzy po secesji w partii przeszli do szeregów grupy narodowo-radykalnej. Sprawa ta została już drugi raz odroczona. Powodem wczorajszej decyzji sądu było nie przybycie na rozprawę dwóch oskarżonych.

Złodziej w pościgu porzucił palto i bluzę

(a) Mechel Szpilka (ul. Kotlarska 12) zawiadomił policję, iż w dniu wczorajszym, gdy ojciec jego Józef, zamieszkały w Karaczynowie, stał obok wozu swego na ul. Szpitalnej, zbliżyło się do niego dwu nieznanych osobników, z których jeden wyrwał mu z rąk torebkę skórzaną z zawartością 1 zł 50 gr, po czym obaj rzucili się do ucieczki. Poszkodowany puścił się w pogoń za złodziejami, a gdy jednego z nich przytrzymał, ten zdjął szybko palto a następnie bluzkę, a pozostawiwszy swe okrycie wierzchnie w rękach Szpilki, zbiegł bez śladu. Nieznany złodziej źle wyszedł z wczorajszej swej przygody, stracił palto i bluzkę, a zyskał niewielką kwotę.

Egzaminy dla eksternów

Kuratorium Okręgu Szkolnego Lwowskiego komunikuje: Egzamin dojrzałości dawnego typu mogą zdawać w terminie jesiennym br. eksterni, którzy egzamin ten powtarzają, oraz ci, którzy zgłosili się do egzaminu po raz pierwszy w terminie zimowym br. lecz z przyczyn ważnych stawić się nie mogli i nieobecność swoją usprawiedliwili, absolwenci średnich szkół zawodowych, którzy przed dniem 30 września uzyskali, lub uzyskają z Ministerstwa W. R. i O. P. ulgi w II części egzaminu na podstawie świadectwa ukończenia szkoły zawodowej; nauczyciele szkół powszechnych, mający ukończoną jedną z grup Wyższego Kursu Nauczycielskiego, którzy na tej podstawie uzyskali, lub uzyskają przed dniem 30 września br. z Ministerstwa W. R. i O. P. ulgi w II części egzaminu; absolwenci Państwowej Szkoły Teletechnicznej w Warszawie, oraz 3-letnich szkół średnich technicznych, do których warunkiem przyjęcia jest ukończenie co najmniej 6 klas gimnazjalnych, którzy na podstawie zarządzeń Min. W. R. i O. P. z dnia 25 czerwca 1929 i 23 stycznia 1935 zdają egzamin specjalny. Termin wygaśnięcia egzaminów dojrzałości dla wyszczególnionych powyżej kandydatów upływa z końcem roku kalendarzowego 1940 r.

Egzamin uzupełniający z łaciny, greki, oraz przedmiotów polonistycznych, można zdawać do końca roku kalendarzowego 1940.

Egzaminy z 6 klas gimnazjalnych wszystkich typów odbędą się jeszcze tylko w maju r. b.

Egzamin z 6 klas gimnazjalnych typu matematyczno-przyrodniczego można zdawać do końca roku szkolnego 1939-40.

Egzaminy ukończenia gimnazjum ogólnokształcącego w zakresie 4 klas nowego gimnazjum, odbywają się w terminie wiosennym i zimowym.

Krwawe zajście na pl. Wilsona

(a) Krwawe zajście rozegrało się w dniu wczorajszym wieczorem na pl. Wilsona obok przystanku tramwajowego. Na bliżej nieznanym tle wyłoniła się tam sprzeczka pomiędzy młodym mężczyzną i kobietą, po czym mężczyzna zranił swą towarzyszkę nożem.

Sprawca, Michał Grabowski, pracownik szklarski, liczący 26 lat (ul. Dzielna 24, w Kleparowie), zgłosił się w parę chwil po krwawej scenie w komisariacie P. P. i zeznał, iż zranił nożem swą narzeczoną, Kazimierę Z. (ul. Lenartowicza 7). Policja wdrożyła dochodzenia.

Wypadki samochodowe

(a) Szofer Mikolaj Petruszyński (ul. św. Marcina 7) doniósł policji, iż na ul. gen. Tokarzewskiego u wylotu ul. Bema, najechał na przechodzącego przez jezdnię Markusa Grubera, którego Pogotowie Ratunkowe przewiozło do szpitala powszechnego.

Przyjechali do NOWEGO „HOTELU EUROPEJSKIEGO"

Miarczyński Czesław, przemysł. — Katowice. Waydowski Jerzy, dyr. Synd. Rolnego — Kraków. Köllenter Karol, inżynier — Zurych. Małaszyński Czesław, dyr. dóbr — Żabie. Dr Jedliński Zdzisław, adwokat — Jarosław. Siebers Otto, inżynier — Braunschweig. Kruel Paul, kupiec — Berlin. Rabcewicz-Zubkowski Jan, dyr. PKO. — Warszawa. Bogdanowicz Adam, dyr. Izby Handlowej — Kraków. Kronstein Henryk, przemysł. — Lubieńce. Dr Klahr Pheubus, lekarz — Borszczów. Łodziński Włodzimierz, dyr. — Nadwórna. Skórski Ludwik, inż. — Przemyśl. Minaków Mikołaj, wł. dóbr — Krzemieniec. Dr Bystrzycki Kazimierz, prokurent — Warszawa. Krajewski Rudolf, inż — Chybie. Warecki Alojzy, prokurent — Chodorów. Januszewski Bogusław, inż. — Buczacz. Luft Eliasz, dyrektor — Czerniowce. Pawlikowska Anna, przemysł. artyst. — Warszawa. Antkowiak Adam, kupiec — Warszawa. Nirenberg M., przedst. handl. — Zamość. Sadowy Jan, inż. Łańcut. Katzman Joachim, ziemianin — Równe. Liebeskind Alfred, kupiec — Kraków. Goldman Edward, przemysł. — Borysław. Tattarowa Elżbieta, pryw. — Isaje-Jawora. Matwijów Adam, urzędn. pryw. — Gdynia. Bider Giersz, inspkt. — Warszawa. Askenazy Janina, pryw. — Warszawa. Prus Rudolf, kupiec — Skole. Krasnomowiec Sergiusz, wł. dóbr — Krzemieniec. Boczek Walter, kupiec — Chorzów.

Marcowa pogoda

(a) Jak w kalejdoskopie zmieniają się obrazki atmosferyczne, występując dzień po dniu w innej formie. Pozostają pod znakiem „marcowej pogody", która w swej treści jest często nadzwyczaj kapryśna. Jeszcze onegdaj panowała piękna i słoneczna pogoda i zdawało się, że już wreszcie wchodzimy w okres przedwiośnia, gdy zaburzył ją wieczorny śnieg, który rychło tajał, i nie pozostawił po sobie ni znaku. — Dzień wczorajszy był przenikliwie chłodny, słotny i osnuty mgłami.

Kurs przewodników po Lwowie

Polskie Tow. Krajoznawcze wspólnie ze Związkiem Popierania Turystyki miasta Lwowa urządza Kurs wiedzy o Lwowie i przewodników po mieście. Wobec wzmożonego ruchu turystycznego, Lwów coraz częściej i liczniej jest odwiedzany przez wycieczki z całej Polski. Troską Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego i Związku Popierania Turystyki jest dostarczenie wycieczkom dobrych przeewodników, którzy nie tylko mają posiadać doskonałą znajomość miasta, jego historii, zabytków, roli dziejowej i znaczenia dzisiejszego, ale też reeprezentując niejako miasto, winni wzbudzić u zwiedzających sentyment i utrwalić zainteresowanie dla Lwowa i jego spraw.

Dlatego Polskie Towarzystwo Krajoznawcze i Związek Popierania Turystyki apelują do miłośników Lwowa o uczestnictwo w kursie. Po ukończeniu kursu i zdaniu egzaminu uczestnicy będą uprawnieni do oprowadzania wycieczek za wynagrodzeniem.

Wykłady kursu odbywać się będą w sali Pol. Tow. Krajoznawczego, Bourlarda 5, I. p. w poniedziałki, środy, piątki od dnia 13 marca do 5 kwietnia w godzinach 17—20. Nadto w soboty popołudniu i niedziele rano odbywać się będą wycieczki do zabytków, muzeów i ważniejszych objektów gospodarczych Lwowa.

Opłata za kurs wynosi 5 zł., dla akademików i młodzieży szkolnej 2.50 zł. Zgłoszenia w lokalu PTK., ul. Bourlarda 5, I. p. w godz. 11—13 i 18—20-tej.

Uniewinniona tancerka

(§) Sąd grodzki wydał wczoraj uniewinniający wyrok w sprawie tancerki, 20-letniej Kazimiery Litte, oskarżonej przez swoją koleżankę, Ziętkowską o kradzież jej torebki podczas alarmu przeciwlotniczego. Z torebki tej Littówna miała zabrać 35 zł., a następnie torebkę miał rzekomo podrzucić w „Metropolu" jej narzeczony.

Jdnych „torebkarzy" przymykają a drudzy wyrastają!...

(a) Wieczorem nieznany sprawca napadł na przechodzącą pl. Wekslarskim Eudokię Kudycz (ul. Ormiańska 30) i wyrwał z jej rąk torebkę, zawierającą kilka złotych. Sprawca zbiegł, porzuciwszy próżną torebkę.

Szajka włamywaczy grasuje w śródmieściu!

(a) Jakaś zuchwała szajka złodziejska grasuje w ostatnim czasie w śródmieściu. Ataki swe kieruje przede wszystkim na kioski tytoniowe. Onegdaj ogołociła z towaru kiosk tytoniowy u wylotu ulicy Romanowicza i Zyblikiewicza, wczorajszej nocy włamali się złodzieje do kiosku na pl. Akademickim, a więc w punkcie, w którym najmniej należałoby się spodziewać tego rodzaju występów. Niewątpliwie ci sami sprawcy usiłowali rozbić kiosk u wylotu ulicy św. Mikołaja, ale prawdopodobnie spłoszeni zbiegli. A może by tak czujniejszą opieką otoczyć śródmieście?...

Ze szpitalnej sali

(a) Na sali szpitalnej zmarł wczoraj Tadeusz Czekadowski, emer. nauczyciel, który przed kilku dniami skutkiem manji prześladowczej postrzelił się z rewolweru w prawą skroń. — Zmarł również Kazimierz Zakrzewski (ul. Rozwad[illegible]skiego 51), który uległ onegdaj zatruciu gazem świetlnym skutkiem nieszczelności kurka.

Utworzenie samodzielnej słowackiej PKO w Bratysławie

Na posiedzeniu w dniu 4 bm. słowacka rada ministrów powzięła uchwałę w sprawie utworzenia w Bratysławie samodzielnej pocztowej kasy oszczędności.

(Dalszy ciąg ze str. 8-mej)

ostrożność, w 7-miu wadliwa budowa, a w 6-ciu zanieczyszczenie kominów. Fałszywy alarm był 1. — Szkody wyrządzone tymi pożarami nie przeniosły 3.000 zł.

— DYŻURY NOCNE W APTEKACH od 4 do 10 marca 1939:

Augensterna, ul. Krasickich 20. — Barszaka, ul. Łyczakowska 155. — Beisera i Spki, ul. Legionów 23. — Braunsteina, Zniesienie. Dewechego, ul. Słowackiego 12. — Dobrzańskiego, ul. Akademicka 2. — Ehrbara, ul. Łyczakowska 3. — Glatzela, ul. Na Bajkach 23. — Hellmana, ul. Kopernika 23. Kajetanowicza, ul. Słoneczna 1. — Kwartnera, ul. Zamarstynowska 54. — Lewitesa, ul. Kochanowskiego 83. — Łazowskiego, ul. Gródecka 81. — Messuty, ul. Królowej Jadwigi 31. — Mundówny, Bogdanówka 67. — Oberlandera, ul. Piekarska 33. — Prokesza, ul. Zyblikiewicza 14. — Selzera i Sp., ul. Żółkiewska 4. — Sładowskiego, ul. Halicka 49. — Szeczkowskiej, ul. św. Zofii 26 — Stenzla, pl. Mariacki 8. — Terleckiego, ul. Grodzickich 2. — L. Zuckermana, ul. Piłsudskiego 14.

— ZMARLI WE LWOWIE: Andrzej Morawski l. 33, Helena Zegartowska l. 74, Edmund Seidler l. 73, Stanisław Jędrzejowski l. 67, Reginald Pold l. 54, Władysław Borkowski l. 63, Maria Szczepańska l. 57, dr R. Merunowicz l. 63, dr Janusz Niemenowski l. 65, Jan Gwalbert Pawlikowski l. 79, Antonina Teśluk l. 60, Julian Janicki l. 52, Ryfka Schwarz l. 67, Markus Getreu l. [illegible], Szapse Weischaelblatt l. 72, Salomon Salt l. 81.

NIE BĘDZIESZ MIAŁ SPOKOJU, POKI NIE SPŁACISZ DANINY NA POMOC ZIMOWĄ

Tezy OZN w sprawie uprzemysłowienia kraju

Rola państwa, społeczeństwa i jednostki w dziedzinie przemysłu

W numerze wczorajszym zamieściliśmy część I. tez OZN o uprzemysłowieniu kraju. Dziś zamieszczamy część II.

1. Uprzemysłowienie kraju musi się oprzeć na harmonijnym współdziałaniu inicjatywy publicznej i prywatnej, obejmującej zarówno inicjatywę indywidualną jak i społeczną, wyrażającą się w szczególności w ruchu spółdzielczym.

2. Uprzemysłowienie kraju winno się dokonywać przy jak najzupełniejszym wykorzystaniu inicjatywy prywatnej. Państwo musi czuwać jednak nad tym, aby działalność inicjatywy prywatnej nie kolidowała w żadnym wypadku z nadrzędnymi interesami Państwa, oraz, by odbywała się w ramach planu uprzemysłowienia, który Państwo ustala w ścisłej współpracy z zainteresowanymi organami samorządu gospodarczego.

W szczególności winno Państwo nie dopuszczać do tego, aby przewaga gospodarcza lub finansowa poszczególnych przedsiębiorstw lub zrzeszeń przedsiębiorstw była wykorzystywana ze szkodą gospodarstwa społecznego, oraz sprzecznie z zasadą planowego i harmonijnego rozwoju gospodarki narodowej.

Bezpośrednia działalność przemysłowa państwa winna się ograniczać do wypadków koniecznych, w których inicjatywa prywatna nie może podołać zadaniom, wynikającym z ustalonego planu gospodarczego Państwa oraz do wypadków, podyktowanych wyłącznie istotnymi względami obronności.

3. Państwo winno czuwać nad tym przy pomocy właściwego samorządu gospodarczego, aby praca wszelkich przedsiębiorstw przemysłowych odbywała się przy pełnym, a jak najbardziej ekonomicznym wykorzystaniu sił ludzkich i technicznych, materiałów i kapitałów.

Szczególny przy tym należy kłaść nacisk na usprawnienie produkcji, normalizację wyrobów, oraz harmonizowanie urządzeń technicznych i przystosowanie ich do produkcji wojennej.

Stopień przestrzegania tej zasady w każdym poszczególnym wypadku winien być uważany za jeden z głównych sprawdzianów wypełniania zadań społecznych, ciążących na kierownikach działalności wytwórczej.

4. W celu maksymalnego wykorzystania twórczych możliwości inicjatywy prywatnej w zakresie przemysłu winno Państwo zapewnić przemysłowi jaknajkorzystniejsze, możliwie trwałe warunki rozwoju i pracy przez stosowanie odpowiedniej polityki przemysłowej, handlowej, podatkowej, kredytowej, taryfowej, celnej, oświatowej, socjalnej i ubezpieczeniowej, oraz przez nadanie przemysłowi odpowiednich form organizacyjnych; trwałość warunków pracy stanowi nieodzowny warunek kalkulacji i obliczonej na dłuższą metę działalności przedsiębiorstw.

Zadaniem Państwa jest stwarzanie podstawowych urządzeń gospodarczych (środki komunikacyjne, energetyczne i t. p.) niezbędnych dla uprzemysłowienia kraju.

5. Szczególnie doniosłym, wspólnym zadaniem Państwa i społeczeństwa jest wzmożenie oraz przyspieszenie procesu unarodowienia przemysłu i rzemiosła, aby zapewnić czynnikowi polskiemu decydującą rolę w tych działach wytwórczości krajowej.

Procesy przewłaszczeniowe, jakie będą zachodzić w związku z racjonalnie przeprowadzoną reformą rolną na odcinku najważniejszego bogactwa, skupionego w rękach rdzennie polskich — ziemi — winny być wykorzystane dla wzmocnienia polskiej inicjatywy w dziedzinie przemysłu. Dobrowolna zamiana wartości, których skupienie w rękach Państwa jest pożądane (lasy, majątki na parcelację) na państwowe obiekty przemysłowe, nadające się do wyzbycia, może wpłynąć przyspieszająco na wzmocnienie rdzennie polskiej warstwy przemysłowców.

6. Ważnym zadaniem Państwa jest w końcu dostosowanie ustawodawstwa gospodarczego, w szczególności wszelkich ustaw, dotyczących przemysłu, do akcji uprzemysłowienia kraju oraz do przebudowy struktury gospodarczej kraju.

Koniecznym przy tym jest, aby przepisy prawne dotyczące przemysłu, rozrzucone obecnie w licznych ustawach i rozporządzeniach, były ujęte w jedną, systematyczną, przejrzystą całość, a to w celu ułatwienia znajomości tych przepisów oraz ich stosowania w praktyce.

W ustawodawstwie gospodarczym i administracji dotyczącym w szczególności przemysłu, należy unikać wszelkiej nadmiernej formalistyki. Formalistyczne przepisy prawne, najczęściej zamiast ułatwiać pracę przemysłu, raczej ją utrudniają.

Inwestycje przeładunkowe w porcie gdyńskim

W 1938 r. na terenie portu gdyńskiego zmontowano ogółem 11 nowych dźwigów, w tym 3 portalowe o nośności 3 tony każdy. Obecnie zatem port gdyński wyposażony jest w 88 nowych mechanicznych urządzeń przeładunkowych, a mianowicie: 27 dźwigów półportalowych o nośności 3 t, 55 dźwigów portalowych o nośności od 1.5 do 7 t, 2 dźwigi mostowe o nośności 11.5 t, 1 dźwig mostowy o nośności 5.2 t, 1 wywrotnicę wagonową o zdolności przeładunkowej 400 t na godzinę, 2 wywrotnice z urządzeniami taśmowymi, każda o zdolności przeładunkowej 600 t/godz.

Przyszłość przemysłowa Polski w średnich i drobnych warsztatach

Polska jest krajem posiadającym typowe warunki dla rozwoju drobnego i średniego przemysłu. Jeżeli postawiono dalekowzroczny program uprzemysłowienia Polski, to nie ulega wątpliwości, iż w jego realizacji odegra decydującą rolę średni i drobny przemysł. Przewaga tego typu przemysłu w gospodarstwie polskim uzewnętrznia się doskonale na corocznej ekspozycji Targów Poznańskich. Również i w roku bieżącym średni i drobny przemysł będzie dominował na Targach Poznańskich, aczkolwiek i przemysł ciężki weźmie w nich udział.

Przemysł średni i drobny, reprezentowany przez rzemiosło, stanowi znacznie pojemniejszy rynek pracy, aniżeli przemysł wielki. Toteż przy realizacji programu uprzemysłowienia Polski, względy te winny być wzięte przede wszystkim pod uwagę. Tym więcej, że na uruchomienie tego typu przedsiębiorstw wystarczą niższe nakłady kapitałowe, aniżeli przy uruchamianiu kolosów przemysłowych.

GIEŁDA

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 7 marca

Dewizy: Belgia 89.52, Berlin 213.07, Gdańsk 100.25, Amsterdam 282.72, Kopenhaga 111.48, Londyn 24.97, N. Jork czek 531 1/2, kabel 531 3/4, Oslo 125.52, Paryż 14.12, Praga 18.16, Sztokholm 128.52, Zurych 120.85, Mediolan 27.97, Helsinki 10.95, Montreal 530.

Tendencja nieco mocniejsza.

Waluty: Belgi belg. 89.52 dolary amer. 529 1/2, dol. kanad. 528, flor. hol. 282.72 franki franc. 14.12, fr. szwajc. 120.85, funty ang. 24.97, guld. gd. 100.25, kor. duński 111.48 kor. norw. 125.52, kor. szw. 128.52 liry wł. 16.90, marki fińskie 11.01, marki niem. srebrne 85.00.

Papiery: 4 i pół wewnętrzna 47.75, 68.25 ost. setki, 3 inwest. 1 em. 97.75, serie 101.00 2 em. nie not., 5 kolejowa 69.50, 67.75, ost. dr., 4 premj. dol. 44.00, 4 konsolid. 68.5[illegible] 68.50, ost. setki i drobne.

Tendencja utrzymana.

Akcje: Bank Polski 132.50, Handlowy 58.00, Zachodni 39.75, Cukier 41.00, Węgiel 43.00, Lilpop 95.75, 95.50, Modrzejów 22.50, 23.00, Norblin 102.75, 103.00, Zieleniewski 82.00, Żyrardów 67.50, Haberbusch 70.50, Starachowice 62.00.

Tendencja nieco słabsza.

GIEŁDA LONDYŃSKA

Londyn, 7. 3. N. Jork 469 1/32, Paryż 176.91, Praga 137 1/16, Mediolan 89.15, Belgia 27.87 3/4, Zurych 20.64 1/2, Amsterdam 883 9/16, Oslo 19.90 1/8, Kopenhaga 22.[illegible] Sztokholm 19.42 3/8, Berlin 11.68 1/2

GIEŁDA PARYSKA

Paryż, 7. 3. N. Jork 37.72 1/2, Londyn 176.92, Mediolan 198.55, Belgia 634 7/8, Zurych 856, Berlin 1516.

Paryż, 7. 3. N. Jork 37.72, Londyn 176.91 Mediolan 198.65, Bruksela 634.75, Zurych 857, Amsterdam 2003, Berlin 1515.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych. 7. 3. N. Jork 440 1/16, Londyn 2064 1/2, Paryż 1166 3/4, Mediolan 2316 Bruksela 7406, Amsterdam 23360. Oslo 103.75, Kopenhaga 9217 1/2, Berlin 17670.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Lwów, 7 marca

Pszenica obrót 632 ton, tend. spokojna żyto 746 tend. spok., jęczmień 267, tend. ożywiona, owies 44, tend. spokojna.

Obrót ogólny 2.647 ton.

Ceny artykułów bez zmian.

Dalsza monopolizacja włoskiego handlu zagr.

Pod egidą włoskiej federacji kupców, handlujących skórami i przy udziale wszystkich zainteresowanych firm — założone zostały we Włoszech dwie spółki: jedna monopolizująca przywóz, druga zaś wywóz skór surowych.

62

A. E. W. MASON

KÖNIGSMARK

PRZEKŁAD AUTORYZOWANY H. DUKOWSKIEJ

Był ubrany w surdut z niebieskiego aksamitu, tak ciemnego, jak niebo w pogodną, zimową noc i miał pod szyją zawiązany fontaź. Zdawało się, że zstąpił z jakiegoś witrażu albo z iluminowanej stronnicy psałterza, że jest duchem, aniołem, który zjawił się na końcu tylu wypadów i odparowań, tylu zręcznych i pomysłowych argumentów, aby wyjaśnić wszystkie wątpliwości i wyświetlić prawdę. Młody dźwięk jego głosu nadawał jego słowom czystość i szczerość, której nic nie mogło się oprzeć. Jakby w odległej kaplicy, wysoko w górach, młodociany i świątobliwy rycerz rozbłysnął na chwilę w świetle świec przed ołtarzem, w oczach wszystkich wiernych, a następnie zniknął, już na wieki niezapomniany.

Ktoby zadał sobie trud przeczytać protokoły tego procesu, przekonałby się, że ani sędziowie, ani prokurator nie zażądali zaprzysiężenia chłopca. To, co oświadczył ze swego miejsca przed trybunałem, było jasną odpowiedzią na łagodnie zadane pytanie, o którego prawdzie nikt nie wątpił.

Było jednak dwóch ludzi, którzy siedząc w tylnych ławkach, nie poddali się wrażeniu tego wzruszającego momentu. Stary kupiec był podniecony i uradowany, ale tak, jak można się ucieszyć wspaniałym fortelem, w rozstrzygającej chwili przechylającym grę na jedną albo drugą stronę. Był to cios ostateczny, szybki i nagły, który kładzie kres wszystkiemu, a po którym słuchacze idą do domu zadowoleni i pełni podziwu.

Stary kupiec śmiał się w kułak. Patrzył to na Königsmarka siedzącego na ławie oskarżonych, to na Königsmarka stojącego przed trybunałem i nie mógł się oprzeć zdziwieniu. Człowiek ten przebiegł przez Europę, jak płomień przez dojrzały łan zbożowy, zajmował samopas okręty nieprzyjacielskie, miał pannę znakomitego szlacheckiego rodu za pazia. Ale wszystkie te czyny, które zdobić mogły dawnych trubadurów, nie imponowały kupcowi. Ten teatralny efekt, natomiast za taki go bowiem uważał, napełnił go entuzjazmem. Ostatnie godziny wielkiego procesu, małe plamy żółtego światła w szarzyźnie zmroku i cieniów i to nagle zjawisko powabnego pachołęcia, wypowiadającego ważkie słowa głosem czystym i melodyjnym, wszystko to przedstawiało dla niego niezwykły urok. Kupiec łagodnie stuknął kijem w podłogę i zwrócił się z uśmiechem do swego sąsiada.

Nie odczuwał natomiast uroku tego Antoni Craston. Wcisnął dłonie między kolana, i utkwił oczy w postaci przyjaciela z wyrazem zgrozy. Widział wszystko, co widzieli jego sąsiedzi i rosła w nim pewność, że nigdy tego zapomnieć nie zdoła. Ale obok obrazu czerwono odzianych sędziów, białych twarzy, wyłaniających się z ciemności i młodego rycerzyka, błyszczącego jasnymi kolorami, stał mu przed oczyma obraz surowego mentora, wpajającego chytre i kłamliwe słowa i zdania w umysł zaskoczonego i zmieszanego chłopca w białym, bogatym, aksamitnym ubraniu, który dopiero co powrócił z przyjęcia od księcia Richmondu.

Antoni bez wysiłku przypomniał sobie każde słowo tamtej rozmowy. Słyszał je teraz po raz drugi, powtórzone bez omyłki.

Najwyższy sędzia pochylił się naprzód z łaskawym uśmiechem na swojej długiej, ostrej twarzy i rzekł głosem tak słodkim, jak gruchanie gołębia:

— Otrzymałeś weksel, kawalerze? Na jaką sumę?

— Na tysiąc pistolów, mylordzie.

— Gdzie był weksel wystawiony i z jaką datą?

— W Strassburgu, szóstego grudnia.

Sędzia podniósł głowę i kiwnął porozumiewawczo, patrząc na ławę przysięgłych. Powinni dobrze zapamiętać tę datę. W pierwszej połowie grudnia przymierze między trzema mocarstwami było tak prawdopodobne, jak tylko może być prawdopodobne jakieś zdarzenie polityczne.

— A kiedy otrzymałeś ten dokument, kawalerze?

Filip namyślał się, jakby skwapliwie szukał jakiejś daty, ale po chwili potrząsnął głową, z ubolewaniem. Trzy małe ruchy, a każdy z nich tak wyraźny w swojej wymowie, jakby był wystudiowany przed zwierciadłem. Antoni nabrał przeświadczenia, że rzeczywiście tak było. Tak zdradzieckim i obłudnym stał się jego przyjaciel w ciągu pół godziny..

(C. d. n.)

KRONIKA MAŁOPOLSKI

Radiofonizacja świetlic T. S. L. postępuje szybko naprzód

(J. O). Rozwijające się z roku na roku życie Świetlicowe, świadczy o stopniowym doskonaleniu formy pracy przez stosowanie w niej najróżnorodniejszych środków. Jedną z bardzo poważnych zdobyczy Świetlic T. S. L-owych to aparaty radiowe. Na ogólną ilość 2147 Czytelń na terenie województw południowo-wschodnich zrzeszających 87.654 członków, istnieje 1,348 Świetlic, z których 597 jest zradiofonizowanych. Stanowi to 40 proc., niemniej jednak z dnia na dzień rosnące zapotrzebowanie ze strony naszych Czytelń pozwala żywić nadzieję, że w tym tempie do roku wszystkie Świetlice będą zaopatrzone w radioodbiorniki.

Plon Uniwersytetu Ludowego w Ohladowie

(J. O.) Zima stanowi okres wzmożonej pracy kulturalno - oświatowej na wsi. Wszystkie Czytelnie i Świetlice TSL tętnią pełnią życia i gwarem. Wyszkoleni, w Wiejskim Uniwersytecie Ludowym TSL w Ohladowie, przodownicy pracy społecznej z wielką energią prowadzą prace oświatowo-kulturalne we własnych środowiskach, dając w ten sposób wyraz pełnego zrozumienia swej roli i znaczenia. W ostatnim sezonie Uniwersytet w Ohladowie przysposobił nowych 35 przodowników pracy na terenie wsi. Obecnie odbywa się drugi z kolei 3-miesięczny kurs o zwiększonej frekwencji uczestników. Na ustaloną ilość 40, zgłosiło się 94 kandydatów, z których przyjęto 62. Liczba ta zgłoszeń świadczy aż nadto o wartości szkoły społecznej T.S.L. w Ohladowie.

Z Rzeszowa

Zatwierdzenie wyroku na młodzież socjalistyczną

Za naruszenie spokoju publicznego podczas zlotu Młodzieży Socjalistycznej, który odbył się we wrześniu ub. r. w Rzeszowie, policja zatrzymała kilku uczestników tego zlotu. Zostali oni ukarani przez Starostwo rzeszowskie od 1 do 2 miesięcy aresztu. Ukarani odwołali się do Sądu Okręgowego, który obecnie zatwierdził orzeczenie Starostwa.

Tragiczna śmierć dziecka

W mieszkaniu lekarki - dentystki Baum-Nowerowej w Rozwadowie miał miejsce tragiczny wypadek. Podczas nieobecności domowników trzyletnia córeczka lekarki bawiąc się w kuchni wpadła do kotła z gorącą wodą, przygotowaną do prania bielizny. Na krzyk dziecka przybiegli sąsiedzi i wydobyli go z ukropu. Wszelka jednak pomoc okazała się bezskuteczną i dziecko zmarło.

Z Sokala

ZEBRANIE PRZEDWYBORCZE O. Z. N. W BEŁZIE W sali Sokoła w Bełzie, odbyło się zebranie przedwyborczej O. Z. N. Przewodniczył rejent p. St. Beniński. Zebranie zagaił starosta pow. mgr J. Bauer, po czym dyr. Spaltenstein Alojzy, wygłosił referat ideowo-wyborczy. Po dłuższej dyskusji, stojącej na bardzo wysokim poziomie, wybrano Gospodarczy Komitet Wyborczy, złożony z 10 członków, pod przewodnictwem p. mgr Grosa i uchwalono jednogłośnie zespolić wszystkich Polaków na terenie m. Bełza w akcji wyborczej do samorządu miejskiego. W zebraniu wzięły udział wszystkie warstwy społeczeństwa polskiego w ilości około 200 osób.

Z Buczacza

Profanacja grobowca

Onegdaj włamali się nieznani sprawcy do grobowca rodzinnego hr. Wolańskich znajdującego się w podziemiach kościółka rzym.-katol. w Rzepińcach pow. Buczackiego, gdzie rozbili metalową trumnę kryjącą zwłoki jednego ze zmarłych członków tej rodziny i przeszukali zwłoki porozpinawszy ubranie i bieliznę. Profanacji tej dokonano na tle obiegających wieś Rzepińce pogłosek, że hr. Wolańskiego pochowano ze złotą szablą szambelańską wręczoną mu przed 40 laty przez ówczesnego Papieża. Dochodzenia w toku.

———

Z Tłumacza

Zbrodnicze podpalenie

W Dolinie pow. Tłumacz spłonął doszczętnie w nocy dom mieszkalny kierownika miejscowej szkoły Józefa Dublewicza. Następnie pożar przerzucił się na sąsiednią zagrodę W. Jakiewicza, która również spłonęła doszczętnie. Zachodzi podejrzenie zbrodniczego podpalenia.

Z Trembowli

Znieważenie godła państwowego

Onegdaj w Zaścianeczku pow. trembowelskiego zamazano smarem do wozów godło państwowe na skrzynce pocztowej umieszczonej na budynku T.S.L. Miejscowe władze prowadzą energiczne dochodzenia.

Z Kolomyi

Z DZIAŁALNOŚCI O.Z.N. Z inicjatywy O.Z.N. odbyły się w miesiącu lutym następujące zebrania: 12 lutego br. Kosaczów — Referat p. J. Piskozuba na temat: „O potrzebie jedności" (250 osób obecnych). — 16 lutego Kołomyja na przedmieściu ul. Karpacka — Referat Przewodniczącego Obwodu p. dra Pollo na temat „Rola organizacji w życiu narodu". Referat p. prof. Edmunda Oszywy na temat „Deklaracja pułk. Koca". — 18 lutego na Wincentówce — Referat kpt s.s. Gadzińskiego Piotra „Rola Polski w Europie". — Referat p. prof. Hajdy „Rola O.Z.N. w Polsce". — 23 lutego przy ul. Karpackiej — Referat p. kpt. s.s. Gadzińskiego Piotra „O wyborach samorządowych". Referat p. prof. Oszywy „Polityka zagraniczna Polski". — 25 lutego Kułaczkowce: p. prof. Oszywa przeprowadził lustrację Oddziału, a p. dr Zintel wygłosił referat „O chorobach zwierząt domowych". — 26 lutego Zamulińce: p. Piskozub Michał przeprowadził lustra.

(Dalszy ciąg na str. 12-tej)

PROGRAM radiowy

ŚRODA, 8 MARCA

Godz. 6.57 Lw. Pieśń poranna. — 7.00 Dziennik poranny. — 7.15 Płyty. — 8.00 Audycja dla szkół. — 8.10 Lw. „Dzień dobry najmłodszym": „Turul, król Karpackiej Puszczy" — z powieści Bieniasza, oraz melodie. — 11.00 Audycja dla szkół. — 11.25 Płyty. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Audycja południowa. — 14.00 Lw. Muzyka symfoniczna z płyt. — 14.45 Lw Wiad. gospod. — 14.50 Giełda lwowska. — 14.55 Lw. Program na jutro. — 15.00 „Nasz koncert" — dla dzieci. — 15.30 Muzyka obiadowa. — 16.00 Dziennik popoł. — 16.05 „Eksport jako czynnik zamożności narodu" — M. Turski, dyr. Państw. Inst. Eksp. — 16.15 Wiad. gosp. — 16.20 „Dom i szkoła" — dr A. Karpowicz. — 16.35 Miniatury kwartetowe. — 17.00 „O gospodarce planowej" — J. Prądzyński. — 17.15 Lw. „Melodie Pokuzia" — w oprac. C. Kozietulskiego. — 18.00 Lw. Wiad. bieżące z miasta i prowincji. — 18.05 Lw. „Fraszki i pieśń Jana z Czarnolasu" — audycja dla młodzieży w wyk. uczenic gimn. pod kier. p. Żychowiczowej. — 18.30 „Nasz język — prof. W. Doroszewski. — 18.40 „Dyskutujmy" — J. Michałowski. — 19.00 Koncert rozrywkowy. — 20.40 Dziennik, Wiad. meteor. sport., Program. — 21.00 Koncert chopinowski w wyk. St. Staniewicza. — 21.30 „Przy stoliku literackim" — F. Goetla i K. Gałczyńskiego. — 22.00 Lw. Wiad. sport. lokalne. — 22.05 Lw. Muzyka rozrywkowa: Orkiestra T. Seredyńskiego, O. Garbiczowa, J. St. Mazanowski. — 23.00 Ostatnie wiadomości, Komun. meteor.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

21.00 **Mediolan.** „Palla di Mozzi" — opera Marinuzzi'ego.
21.00 **Bruksela flam.** Koncert ork. symf. z udz. J. Schmidta.
21.10 **Praga.** Koncert Czeskiej Ork. Filh.
21.15 **Droitwich.** Koncert symf.
21.30 **Strasburg.** Koncert symf.

CZWARTEK, 9 MARCA

Godz. 6.57 Lw. Pieśń poranna. — 7.00 Dziennik poranny. — 7.15 Płyty. — 8.00 Audycja dla szkół. — 8.10 Lw. Muzyka popularna z płyt. — 8.50 Lw. Wiad. poranne. — 11.00 Poranek dla szkół. — 11.25 Piosenki z płyt. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Audycja południowa. — 14.00 Lw. Koncert życzeń. — 14.45 Lw. Wiad. gospod. — 14.50 Giełda lwowska. — 14.55 Lw. Program na jutro. — 15.00 Rozmowa technika z młodzieżą — W. Frenkiel. — 15.15 Lw. „List z Paryża" — dialog oprac. M. Dobrowolska. — 15.30 Lw. Muzyka obiadowa: Orkiestra T. Seredyńskiego. — 16.00 Dziennik popoł. — 16.20 Audycja dla młodzieży lic. — 16.40 Utwory fort. na 4 ręce. — 17.20 „Z czego będziemy czerpać energię za 100 lat" — F. Moskalik. — 17.30 „Grzegorz Gerwazy Gorczycki, kompozytor katedry wawelskiej". Transm. z kościoła w Krak. — 18.00 Lw. Wiad. bieżące z miasta i prowincji. — 18.05 Lw. Audycja dla wsi: Pogadanka inż. M. Zadwórnego. Komunikaty, Muzyka popularna. — 18.30 Muzyka poważna i lekka. — 19.00 Muzyka rozrywkowa. — 20.40 Dziennik wieczorny, Komun. śniegowy, Wiad. meteor., Program. — 21.00 Utwory Wieniawskiego. — 21.35 „Określenie dobra moralnego" — ks. prof. A. Jakubisiak. — 21.50 Lw. Wiad. sport. — 21.55 Lw. Reportaż z lw. podlewni luster — O. Wróblewska-Ustupska. — 22.20 Lw. „Nowe wydawnictwa o Lwowie" — dr Mieczysław Piszczkowski. — 22.35 Lw. „Wieczór literacki" Wasylewskiego. Recytuje autor i M. Szpakiewicz. — 23.00 Dziennik wieczorny, Wiadom. meteor.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

20.00 **Sztokholm.** Wiązanka melodii Irvinga Berlina.
20.50 **Budapeszt.** Koncert z Akademii Muz.
20.55 **Hilversum II.** „Debora" — oratorium Haendla.
21.10 **Praga.** „Borys Godunow" — Mussorgskiego.
21.15 **Strasburg.** „Żydówka" — Halevy'ego.
21.30 **Wieża Eiffla.** Festiwal Mussorgskiego.
21.15 **Londyn Reg.** Konc. symf. z Queen's Hallu.

cję Koła, a p. dr Zintel wygłosił referat „Choroby zakaźne zwierząt domowych".

Z Horodenki

PRZEMYT KONI Z RUMUNII. W Jasieniowie Polnym, p. Horodenka, od dłuższego czasu pojawiają się konie bez dowodów tożsamości. Obecnie policja wpadła na trop bandy, przemycającej konie z Rumunii do Polski. W związku z tym przytrzymano szereg miejscowych gospodarzy.

Z Borysławia

POWSTANIE NOWEJ PLACÓWKI Z.M.P. W dniu 5 marca br. w dużej sali T.S.L. przy ul. Kościuszki w Borysławiu odbyło się organizacyjne zebranie Związku Młodej Polski.

Przy wypełnionej po brzegi sali, zebranych powitał p. M. Busko.

Następnie referat pt. „Kwestia organizacyjna młodzieży polskiej w Zagłębiu Naftowym" wygłosił kierownik powiatu Sł .Mł., p. Wł. Szul.

Dowódca oddziału Z.M.P. w Drohobyczu, p. Wł. Szul powierzył tymczasowe kierownictwo Oddziału Z.M.P. w Borysławiu p. M. Busce, który natychmiast przystąpił do energicznego organizowania oddziału, który w tej chwili liczy ponad 60 członków.

Z Rawy Ruskiej

ZEBRANIE ZWIĄZKU MŁODEJ POLSKI. W lokalu O.Z.N. odbyło się dyskusyjne zebranie Z.M.P. Referat „Zasady ideologiczne ZMP" wygłosił kol. Rarogiewicz. Po referacie wywiązała się żywa dyskusja. Biorący udział w dyskusji podkreślili konieczność zjednoczenia całego młodego pokolenia bez względu na różnice stanowe i intelektualne, gdyż tego wymaga potrzeba chwili. (Tk).

WALNE ZEBRANIE ZWIĄZKU STRZELECKIEGO. Onegdaj odbyło się przy współudziale pp. starosty Hawrota, posła Górskiego, prezesa powiatu Z.S. insp. Millera, insp. szk. Lipińskiego, burmistrza Gołębiowskiego i licznych członków, walne zebranie Oddziału Z.S. Przybyłych powitał prezes Oddziału p. Domiczek oddając przewodnictwo p. burmistrzowi Gołębiowskiemu. Sprawozdanie z działalności Zarządu złożyli prezes Domiczek, skarbnik Ślepokura i komendant Oddziału z wyszkolenia wojskowego p. Kozłowski. Na polu wychowania fizycznego wykazuje Oddział wielkie niedociągnięcia z powodu braku odpowiedniego instruktora. Walne zebranie uchwaliło wotum zaufania p. Domiczkowi za jego planową pracę, co wyraziło w ponownym wyborze go na prezesa. W skład Zarządu weszli ponadto pp.: Wenger, Milc, Bieniewski, Twerd E., Tylutki i Feczko. W wywiązanej dyskusji nad sprawozdaniem ustępującego Zarządu podkreślono z uznaniem, jako czynnik wychowawczy, ofiarowanie przez Oddział Z. S. radia dla szkoły żeńskiej im. El. Orzeszkowej. Na zakończenie uchwalono budżet na następny rok w sumie 2.575 zł w dochodach i rozchodach, oraz wybrano 7 delegatów na Walny Zjazd powiatu. (Tk).

Z Jarosławia

Wiec oświatowy

Dnia 5 bm. odbył się w sali Tow. „Gwiazda" w Jarosławiu publiczny wiec oświatowy urządzony przez jarosławski oddział Związku Nauczycielstwa Polskiego. Na wiec przybyli delegaci Zarządu Głównego Z.N.P. z Warszawy, oraz Zarz. Okręgu ze Lwowa, zaproszeni przedstawiciele władz państw., samorz., wojska, oraz organizacyj kulturalnych i społecznych. Ponadto około 500 obecnych osób przeważnie ze sfer robotniczych i rolniczych.

Po powitaniu przedstawicieli władz, wiec zagaił i otworzył prezes Oddziału Z.N.P. dyr. Janczewski, po czym delegat lwowski mgr Moos wygłosił referat p.t „Walka o wielki plan oświatowy", a p. Balzer ze Lwowa, referat p. t. „Polityka kulturalno - oświatowa w Polsce". Poza tym przemawiał delegat Zarz. Gł., p. Jan Kolanko z Warszawy, poczym uchwalono szereg rezolucyj domagających się zwiększenia wysiłku władz i społeczeństwa w kierunku rozszerzenia oświaty w takim stopniu, aby zaspokoić naprawdę potrzeby całego społeczeństwa.

OBNIŻKA STOPY PROCENTOWEJ W K.K.O. Onegdaj na posiedzeniu Rady Kasy Kom. Oszcz. m. Jarosławia zapadła uchwała obniżająca z dniem 1 mrca br. wysokość pobieranych odsetek od pożyczek wekslowych do 8 proc., od pożyczek pod zastaw papierów wartościowych do 8 proc., od rymes kupieckich 8 proc. Ponadto wydzielono kwotę 50.000 zł. na 7 proc. pożyczki dla drobnych rzemieślników.

OGŁOSZENIA

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia w tekście: Na pierwszej stronie zł 0·90. W tekście od 2—5-tej str. zł 0·70. W tekście od 6-tej do końca działu redakcyjnego zł 0·50. Cała pierwsza strona zł 1.100. **Cała strona** od 2—5-tej zł 900. Cała strona od 6-tej zł 650. — **Ogłoszenia za tekstem:** Ogłoszenia zwyczajne zł 0·18. Cała strona zł 450. Ogłoszenia wśród drobnych zł 0·18. **Nekrologi:** zł 0·50 za mm jednoszpalt. — **Ogłoszenia drobne:** Ogłoszenia drobne za wyraz zł 0·05, handlowe po zł 0·10, dla poszukujących pracy zł 0·03, matrym. zł 0·15. **Podstawą** obliczenia jest 1 mm w jednym łamie; strona w tekście ma 4 łamy, za tekstem 6 łamów. — **Komunikaty, notatki, wzmianki kronikarskie, artykuły o treści handlowej, osobiste** zł 1·50 za mm (strona 4-ro łamowa) — Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50% drożej

Redaktor naczelny i kierownik działu politycznego — St. Starzewski; redaktor działu kobiecego — M. Orzechowska; kierownik działu sprawozdawczego — J. Bajorek; redaktor kroniki policyjnej — A. Medyński; kierownik kroniki Małopolski — B. Pawlik; redaktor działu sportowego — M. Kobiak; telefony własne — Kl. Hrabyk

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI „DZIENNIKA POLSKIEGO": LWÓW, ZIMOROWICZA 15. — Telefony: Sekretariat i sprawozdawcy 114-98, 262-42. — Administracja 274-44. — KANTOR OGŁOSZEŃ I PRENUMERAT: LWÓW, ZIMOROWICZA 15, telef. 240-42. Konto P. K. O. 506.250

Wydawca: Małopolskie Wydawnictwo we Lwowie, Sp. z o. o. Drukarnia Spółki Wydawniczej „Słowa Polskiego", Lwów, ul. Zimorowicza 15